

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

ŁÓDŹ PIĄTEK, 10 LISTOPADA 1950 ROKU

310

Na Kongres Pokoju!

Ze wszystkich zakątków globu ziemskiego wyruszyły do Sheffield delegacje 500-milionowej armii bojowników o pokój Warszawa żegna uroczystie polską delegację na Kongres

WARSZAWA (PAP). - Spośród wybranych na I Polskim Kongresie Pokoju delegatów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, którzy złożyli podania o wizy wjazdowe do Wielkiej Brytanii, tylko 21 otrzymało prawo wjazdu. Władze brytyjskie odmówiły natomiast wydania wiz tak wybitnym przedstawicielom polskiego ruchu pokoju jak: literat - Jerzy Andrzejewski, - przewodniczący Stok. Rady Narodowej - Jerzy Albrecht, - Budowniczy Polski Ludowej, górnik Franciszek Aparyas, - red. Ostap Dłuski, prof. Jan Dembowski, - pisarz Jarosław Iwaszkiewicz, - wiceprezes Nacz. Kom. Wyk. Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego - Stefan Ignar, - działaczka oświatowa, nauczycielka - Stanisława Jankowska, - rektor Uniwersytetu Wrocławskiego - Stanisław Kulczyński, - działaczka młodzieżowa, chłopka - Helena Krzywczak, - literat - Leon Kruczkowski, - publicysta - Włodzisław Kępczyński, - przewodniczący Centralnej Rady Zw. Zaw. - Wiktor Kłosiewicz, - górnik - przodow

nik pracy - Józef Koelba, - prezes zrzeszenia „Caritas” - ks. Antoni Lemparty, - przewodnicząca Ligi Kobiet - Alicja Musiałowa, - sekretarz Zarz. Gł. ZMP - Stanisław Nowocień, - przewodniczący Zarz. Gł. ZSCH. - Józef Ozga-Michalski oraz literat Jan Parandowski.

Następujący członkowie delegacji polskiej otrzymali wizy i udadzą się na Kongres: Maria Augustyniak, tkaczka z Łodzi, Marian Czajka, murarz z Warszawy, - Halina Czerny-Stefańska - pianistka, - Zbigniew Drzewiecki - rektor Konserwatorium - Eugeniusz Eibisch - artysta malarz, - Jadwiga Falkowska, matka 11-corga dzieci z Białogostku, Grzegorz Fiteberg - dyrygent, Wanda Furman - matka 6-ga dzieci z Gdańska, Bienem Heller - poeta, Wanda Jakubowska - reżyser filmowy, Stanisław Mazur - prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Andrzej Panufnik - kompozytor, Stanisława Pisarkowa - chłopka z woj. warszawskiego, ks. proboszcz Zygmunt Pasternak, Helena Rakoczy - zastępcza mistrzyni sportu, Władysław Truchan - hutnik z Katowic, - Maciej Wawrzyszuk - chłop z Lubelszczyzny, Helena Wierczkowska - przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w woj. poznańskim, Katarzyna Wójtowiczowa - chłopka z Lubelszczyzny, Leon Wrzosek - przewodniczący Związ-

ku Ociemniałych, Jan Zachwatowicz - profesor, inż. architekt.

Wczoraj ludność Stolicy żegnała uroczystie delegatów polskich, wyjeżdżających na II Światowy Kongres Pokoju w Sheffield.

Zebrań w sali „Romy” na wielkim wiecu przedstawiciele terenowych komitetów obrońców pokoju potępiłi jedynym politykę angloamerykańskich imperialistów, usiłujących przez szkodliwie odwieść historyczny Kongres.

W rezolucji zebrani stwierdzają, że szlaki i prześladowania nie są w stanie zastraszyć bojowników o pokój, a przeciwnie - stają się jeszcze jednym bodźcem do rozwinięcia szerokiego frontu walki o pokój.

Na wiecu przemawiał min. Rapacki.

W późnych godzinach wieczornych delegaci odjechali do Gdyni, aby stąd popłynąć do Sheffield.

DELEGACJE ZAGRANICZNE W DRODZE DO SHEFFIELD

GENEWA (PAP). - Ogłoszony w Paryżu biuletyn II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju donosi:

„Mimo represji ze strony władz w ARGENTynie odbył się krajowy Kongres Obrońców Pokoju z udziałem 1.500 delegatów. Związek Kobiet Argentynskich zebrał 500 tysięcy podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Ogółem w Argentynie zebrano 1.200 tysięcy podpisów.

Udają się do Sheffield delegacja ISLANDII składa się z 3 osób: Tchorbergur Tchoradson - pisarz, Gudmundur Helgason - pastor, Jonas Arnason - dziennikarz.

W ALGERZE odbyła się zorganizowana przez Związek Kobiet mani festacja pod hasłem popularyzacji II Światowego Kongresu. Powstały liczne nowe komitety obrony pokoju.

W JAPONIE zebrano blisko 4 miliony podpisów pod Apellem Sztokholmskim. 8 listopada odbył się Krajowy Kongres Obrońców Pokoju, na którym wybrano delegatów do Sheffield. Znaleźli się wśród nich: prze-

wodniczący Zw. Zaw. Dziennikarzy Matutani Sentiro, robotnik przemysłu chemicznego Kamedo Togo, działacz Związku Kolejarzy Yokiszi.

Również w drodze do Sheffield znajduje się delegacja albańska.

PROF. BERNAL O ZNACZENIU KONGRESU W SHEFFIELD

GENEWA (PAP). - Z Paryża donoszą, że biuletyn prasowy II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zamieszcza wywiad z wiceprzewodniczącym Światowego Komitetu prof. Bernalem w sprawie przygotowań do Kongresu w Sheffield.

„Kongres stanowi wydarzenie o wielkiej doniosłości międzynarodowej - oświadczył prof. Bernal. - Dowodzi tego chociażby fakt, że premier brytyjski niemal całe przemówienie poświęcił Kongresowi. Prawdopodobnie Kongres w Sheffield przerosłby znaczeniem I Kongres w Paryżu.”

Wieloletni wiceprezes Komitetu, prof. Bernal, w sprawie przygotowań do Kongresu w Sheffield. „Kongres stanowi wydarzenie o wielkiej doniosłości międzynarodowej - oświadczył prof. Bernal. - Dowodzi tego chociażby fakt, że premier brytyjski niemal całe przemówienie poświęcił Kongresowi. Prawdopodobnie Kongres w Sheffield przerosłby znaczeniem I Kongres w Paryżu.”

MŁODZIEŻ ŁÓDZI I WOJEWÓDZTWA Wspaniała wiec w hali „Włókniarza”

Młodzież naszego miasta i województwa nieraz już dokumentowała swą niezłomną wolę walki o pokój.

Dziś rzesze naszej młodzieży pracującej i studiującej nowym czynnem witały majęcy odbyć się wkrótce II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. W okresie realizacji Czynu Październikowego narodził się i rozrastał jednocześnie Czyn Pokojowy młodzieży Łodzi i województwa. W ciągu ostatnich dni, we wszystkich zakładach pracy i w szkołach odbywały się zebrania, na których podsumowano dotychczasowe osiągnięcia. Młodzież polska przedstawić chce uczestnikom Kongresu plon Czynu podjętego na cześć pokoju. Ze wszystkich zakła-

Serdecznie witamy drogich gości! Delegacja radziecka przybywa dzisiaj do Łodzi

Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych przybywa do Łodzi z okazji Międzynarodowego Tygodnia Pokoju - Radzieckiej delegacji radzieckiej w składzie: Przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR gen. Aleksander Gundorow, prof. pediatrii dr. Maria Kazancewa i historyk prof. dr. Iwan Chrienow.

Powitanie gości radzieckich przez członków Prezydium Rady Narodowej miasta Łodzi, na ukowców łódzkich i przedstawicieli młodzieży akademickiej na stacji w rektoracie Uniwersytetu Łódzkiego.

W godzinach popołudniowych goście radzieccy udadzą się do

zakładów naukowych Uniwersytetu Łódzkiego i Akademii Medycznej, gdzie spotkają się ze studentami obu wyższych uczelni.

O godzinie 17 delegacja radziecka weźmie udział w zebraniu sprawozdawczym Komitetu Obrońców Pokoju, na którym rektor U. Ł. prof. dr. Chałasiński złoży sprawozdanie z berlińskich obrad Kongresu Obrońców Pokoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W sobotę, 11 bm. goście radzieccy wyjadą w teren województwa łódzkiego, gdzie spotkają się z robotnikami większych zakładów przemysłowych i z chłopami spółdzielni produkcyjnych.

SZTAFETY POKOJU przyniosły tysiące meldunków

delegatom na II Światowy Kongres w Sheffield 2 miliony obywateli uczestniczyło w sztafecie

WARSZAWA (PAP). - „Domagamy się zakazu broni atomowej, powszechnego ograniczenia i redukcji zbrojeń, potępienia agresji i interwencji zbrojnej w wewnętrzne sprawy narodów.”

„Domagamy się wycofania obcych wojsk z Korei, zakazu wszelkiej propagandy wojennej i ukarania podległych wojennych.”

Domagamy się zaniechania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przez anglosaskich okupantów.

Niech żyje II Światowy Kongres Obrońców Pokoju!

Niech żyje Chorążcy pokoju - Józef Stalin!”

Oto żądania, jakie przebiegają w dziesiątkach tysięcy meldunków, złożonych przez sztafety ZMP delegatom Polski na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

2 miliony młodzieży i starszych ma-

nifestowało na zebraniach, masówkach i wiecach swą wolę walki o pokój.

Na wiecu ZMP w stolicy młodzież Warszawy zameldowała, że dla manifestowania swej niezłomnej woli walki o pokój w dniach od 7 do 8 bm. zorganizowano 730 masówek, w których wzięło udział ponad 62 tys. osób i podjęto 543 zobowiązania.

Przybywające sztafety składały meldunki, w których młodzież donosi o podjęciu licznych zobowiązań. M. in. sztafety woj. kieleckiego przyniosły około 1.800 zobowiązań, a z woj. olczyńskiego ponad 800. Załoga huty Szczecin donosi, że w październiku wykonała 1073 tony ponad plan, a na listopad zobowiązała się jeszcze dodatkowo wykonać 300 ton ponad plan.

Przemówienie min. Wyszyńskiego wygłoszone w czasie obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ - zamieszczamy na str. 2.

Pogłębić treść polityczną naszej walki o pokój

13 dy II Światowy Kongres Pokoju.

Kongres odbywa się w okresie, gdy rządy krajów zmarszczonych podjęły pod dyktando monopolistów USA wszelkie wysiłki zbrojne. Rosną i pęcznieją budżety wojskowe w krajach kapitalistycznych, przedłuża się okres służby wojskowej, wzrasta tempo odbudowy armii niemieckiej pod dowództwem amerykańskim.

Czynliwy i bezelny imperializm amerykański zwalnia mordów i katów hitlerowskich, werbuje ich do nowotworzącej się armii. W perfidny sposób zorganizował napaść na Koreę. Amerykańscy podlegacy wojenni, dążący do utworzenia amerykańskiego Włotreichu, rzucają wyzwanie całej postępowej ludzkości.

Leć ludzkość nie chce i nie nienawidzi wojny. Miliony prostych ludzi, od Hamburga do gór Tybetu, od Stalingradu, Moskwy i Warszawy po Manchester i Chicago powtarza swoje stanowcze - nie!

We Francji, Anglii, Włoszech, USA i w dziesiątkach innych krajów kapitalistycznych, w Chinach i w krajach demokracji ludowej zebrano już ponad 500 milionów podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Przez wszystkie kraje przetacza się olbrzymia fala wieców i zebrań, na których miliony prostych ludzi z gniewem i oburzeniem piętnują ludobójcze plany atomowych podlegaczy wojennych.

Monopolisci amerykańscy i ich policyjne marionetkowe rządy w Europie zachodniej widzą rosnące siły obozu pokoju i w panicznym lęku czynią najbardziej awanturnicze posunięcia.

W całej swej potwornej ohydzie staje przed oczyma ludzkość brutalny obraz imperializmu. W obawie przed glosem pokoju, angielscy socjal-policjanci odmawiają wizy wjazdowej na Kongres wybitnemu pisarzowi amerykańskiemu Howardowi Fastowi, znakomitemu publicyście i pisarzowi radzieckiemu Ili Erenburgowi, przewodniczącemu Włoskiej Partii Socjalistycznej Pietro

Nenni'emu i wielu innym, cenionym na całym świecie wybitnym przedstawicielom inteligencji twórczej.

W Manchesterze władze brytyjskie zagroziły robotnikom postępowaniem dyscyplinarnym za popieranie ruchu pokoju. Lecz wbrew tym grozom i na przekór im masy ludowe na całym świecie wznoszą swą walkę o pokój, zespalają i zacieśniają szeregi bojowników pokoju.

Dokery portów europejskich mimo represji odmawiają wylądowania amerykańskiego sprzętu wojennego. Metalowcy Francji nie chcą produkować broni.

Rosnie z dnia na dzień miliarda wań armii bojowników pokoju, na czele której kroczy pogromca faszyzmu - niezwyciężony Związek Radziecki.

W krajach demokracji ludowej i w Polsce rozwinęła się ogromna masowa kampania w obronie pokoju.

W twórczym wysiłku pracy daje temu wyraz klasa robotnicza, chłopstwa i inteligencja pracująca, podejmując dodatkowe zobowiązania produkcyjne na cześć II Światowego Kongresu Pokoju.

W przeddzień Kongresu winniśmy jeszcze bardziej pogłębić polityczną treść naszej walki o pokój. Przed zakładowymi Komitetami Obrońców Pokoju stoi poważne zadanie: uswiadomić masy o znaczeniu i roli II Światowego Kongresu Pokoju, zorganizować wspólnie z radami zakładowymi i radami kobiecymi Warty Pokoju, wzmocnić współzawodnictwo i sztafety i propozycje pokoju, rozwinąć różne formy agitacji i propagandy ustnej i poglądowej.

Nie ma i nie może być takiej siły na świecie, która by potrafiła zawrócić wstecz kolo historii, zatrzymać potężny ruch narodów w kierunku pokoju i postępu.

Bitwa o trwały pokój, o bezpieczeństwo narodów, o szczęście i życie dzieci i starców, kobiet i młodzieży zostanie wygrana, bowiem na szczeblach wielkiej armii pokoju i demokracji wypisane jest imię Wielkiego Stalina.

Grotewohl ponownie premierem rządu NRD

BERLIN (PAP). - Dnia 8 bm. odbyło się w Berlinie pierwsze konstytucyjne posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przewodniczący Izby Ludowej odczytał pismo Rady Ministrów o dymisji rządu i, zgodnie z konstytucją, zaproponował najsilniejszej frakcji wysunięcie kandydatury

premiera, który otrzyma misję sformułowania rządu.

Wśród burzliwych oklasków wszystkich deputowanych przedstawiciel frakcji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności - Lehmann - odczytał pismo frakcji SED, wysuwające kandydaturę Otto Grotewohla na stanowisko premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

60 milionów wyborców w USA zbojkotowało trumanowskie „wybory”

NOWY JORK (PAP). - Według nieoficjalnych danych o wynikach wyborów, które odbyły się 7 bm. w Stanach Zjednoczonych, w składzie nowego kongresu nie znajdą istotne zmiany. Partia demokratyczna poniosła straty, zachowa jednak większość w obu izbach.

Znamienne cechy wyborów z dnia 7 listopada była niezwykle niska frekwencja, zwłaszcza w stanach południowych. Według wstępnych obliczeń, spośród 98 milionów wyborców głosowało niewiele więcej niż 37 milionów. 60 milionów obywateli USA zbojkotowało trumanowskie wybory. Świadczy to o obojętności szerokiej masy, które zdają sobie sprawę, że obie główne konkurujące partie prowadzą w granice rzeczy tę samą reakcyjną politykę. Niska frekwencja wyborcza jest również wyrazem powszechnego braku wiary w demokratyczny charakter wyborów wobec towarzyszącej im atmosfery niesłychanego przekupstwa, nacisku i terroru.

Wśród burzliwych oklasków wszystkich deputowanych przedstawiciel frakcji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności - Lehmann - odczytał pismo frakcji SED, wysuwające kandydaturę Otto Grotewohla na stanowisko premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przemawia przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP tow. Tomczyk. Młodzież robotniczej Łodzi i województwa czynnym wykazuje swój udział w walce o utrwalenie pokoju.

Dziś sztafeta młodzieży robotniczej Łodzi zanosła do Warszawy wspaniałe meldunki o naszym młodzieźnym czynie dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Zanosła przyrzeczenie, że my, młodzi robotnicy i chłopcy, uczniowie, będziemy stale podnosić nasz poziom ideologiczny, wzmocnimy nasz wysiłek w wykonywaniu planów, pogłębić będziemy socjalistyczny stosunek do pracy, pogłębimy serdecznie więź z młodzieżą całego świata, a szczególnie z przodującą młodzieżą radziecką, że staniami się najbliższym pomocnikiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej!

I znowu radosne, młodzieńcze okrzyki rozbrzmiewają w wielkiej sali. I znowu długo skandują młode głosy imiona Józefa Stalina i Botsława Biernta.

Zywiolowa owacja wybuchła na cześć Marszałka Rokossowskiego po przemówieniu ZMP-owca przedstawiciela Wojska Polskiego ob. Ełena.

Na salę wbiegają sztafety. Młodzi chłopcy i dziewczęta, utrudzeni da-

W imieniu młodzieży łódzkiej składa meldunek ob. Zbiorek z ZPW im. Reymonta.

Młodzież łódzkich fabryk, zebrana na 136 masówkach w liczbie 25 tysięcy młodych robotników i robotniczek, melduje, że zobowiązania podjęte na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zostały całkowicie wykonane.

Młodzieżowa sztafeta pokoju niesie Kongresowi Pokoju od młodzieży łódzkich fabryk i szkół życzenia owocnych obrad.

W imieniu młodzieży województwa przemawia ob. Leokadia Stasiak z ZPO w Pabianicach.

800.000 młodzieży naszego województwa melduje II Światowemu Kongresowi Pokoju ponad planowe wykonanie towarów, wartości ponad 4 MIL. ZŁ. Młodzież szkolna w ramach pomocy swym kolegom z PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych dała w akcji wykopków ziemiaków i buraków 7.640 ROBOCZODNI. Młodzież wiejska zbudowała 24.347 m dróg wiejskich oraz zradiofonizowała dwie wsie. Młodzi traktoryści utworzyli 18 ZMP-owskich brygad traktorzystów. W fabrykach powstało 59 młodzieżowych brygad produkcyjnych, w tym 22 najwyższej jakości.

Nasze serca, nasze umysły ożywia jedna myśl: utrzymać i obronić pokój!

Wspaniała manifestacja uczestników wiecu jest odpowiedzią na meldunki. Wiele tysięcy młodzieży długo i żywiołowo wznosi okrzyki na cześć pokoju, na cześć Związku Radzieckiego, Tow. Stalina i wielkich bojowników o pokój.

Wiec w hali „Włókniarza” był najlepszym dowodem, że młodzież naszego miasta i województwa z całą świadomością przylączyła się do ogromnej kampanii, jaką cała postępowo ludzkość toczy z wstępnymi siłami imperializmu, o utrwalenie pokoju na świecie.

W niedzielę, dn. 12 bm. o godz. 17, w sali łódzkiego „Ogniska” (ul. Moniuszki 4a) odbędzie się ku czci XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Uroczysta Impreza Artystyczna dla przodowników pracy i korespondentów robotniczo-chłopskich „Głosu Robotniczego” Wstęp za zaproszeniami

RADA BEZPIECZEŃSTWA nie może być narzędnym agresywnej polityki USA

Rezolucja „siedmiu” — nowym atakiem na Kartę Narodów Zjednoczonych

Przemówienie min. Wyszyńskiego na Generalnym Zgromadzeniu ONZ

NOWY JORK (PAP). — Jak już donosiliśmy, na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych szef delegacji radzieckiej, minister Wyszyński, wygłosił przemówienie, w którym raz jeszcze poddał wnikliwej i druzgocącej analizie tzw. projekt rezolucji „siedmiu” zgłoszony do punktu dziennego, nazwanego „wspólna akcja na rzecz pokoju”.

Mówca przypomniał, że delegacja radziecka zgłosiła w Komisji Politycznej do projektu rezolucji „siedmiu” szereg poprawek, z których tylko nieliczne zostały przyjęte. Delegacja radziecka uważa, że jeśli Zgromadzenie Ogólne obecnie poprawek tych nie uwzględni, to rezolucja, która uchwalona nie tylko nie zdoła zapewnić trwałego pokoju, lecz wręcz przeciwnie, kryje błądnie niezwykle poważne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju i da raczej negatywne niż pozytywne wyniki. Dlatego też delegacja radziecka domaga się stanowczo, aby do projektu rezolucji „siedmiu” wniesiono zgłoszone przez nią poprawki.

Przed przystąpieniem do analizy projektu rezolucji „siedmiu”, minister Wyszyński rozprawił się z oszczerstwami pod adresem Związku Radzieckiego, zawartymi w poprzednich przemówieniach delegatów bloku anglosaskiego, w szczególności Youngera i Dullesa.

Obludna gra Anglosasów w r. 1939

Minister Wyszyński rozprawił się w szczególności z oszczerstwami twierdzącymi, że Związek Radziecki i Hitler zawarli w roku 1939 pakt o rozbiórce Polski. Jest to oczywiście oszczerstwo — powie dział szef delegacji radzieckiej — i oszczerstwo to nie trudno obalić.

W rzeczy samej, cóż się w ogóle działo w roku 1939?

W roku 1939 odbywała się niezwykle niebezpieczna gra, która rządy Anglii i Francji — pod patronatem i przy poparciu rządu USA — zainicjowały z Niemcami hitlerowskimi, z faszystami, gra, której sens polegał na tym, aby popierać Hitlera w jego wojowniczych planach postarzą się o skierowanie jego wysiłków przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Gra ta znalazła np. wyraz w tym, że w tym samym czasie, gdy wiosną 1939 r. toczyły się w Moskwie pertraktacje z angielską i francuską delegacją wojskową — rządy Anglii i Francji — rządy Chamberlaina i Daladier — prowa dziły zakulisowe, równoległe rozmowy z Hitlerem. Rok 1939 był rokiem, gdy dla wszystkich było oczywiste, że w latach 1938, 1937, 1936, 1935 i nawet 1933, chociaż i wówczas było dostatecznie jasne — że Hitler przygotowuje się do wojny agresywnej. I wówczas Związek Radziecki podejmował wszelkie kroki, aby zapobiec tej możliwości, proponując zawarcie paktów o nieagresji i pomocy wzajemnej, które zalażamy się wskutek dwulicowej polityki wspomnianych rządów.

Związek Radziecki stanął wobec konieczności pomyślenia o swojej samoobronie i o stworzeniu frontu obronnego, tego frontu, który mógłby stanowić barierę przeciwko przygotowywanemu atakowi Hitlera, którego agresywne plany nie trudno było już wówczas przejrzeć.

Gdy Hitler napadł na Polskę i okupował Polskę, a wojska hitlerowskie posuwały się w kierunku granic radzieckiej Związku Radzieckiego 17 września 1939 r. wyszedł naprzeciw zastępów hitlerowskich i zatrzymał Hitlera na tej linii, która w przybliżeniu pokrywała się ze zmianą w naszym wschodnim kierunku.

Dnia 17 września 1939 r. rząd radziecki oświadczył i było to zupełnie słuszne, że Polska, porzucona przez zdrajcę radziecki rząd Becka, który uciekł i pozostawił naród polski na pastwę losu, stała się podległą do godnym polem dla wszelkich przedpokojowych wydarzeń i niespodzianek, mogących stworzyć groźbę dla Związku Radzieckiego.

John Foster Dulles w swej książce „Pokój lub wojna”, o której już tu wspomnieliśmy, otwarcie oświadczył w związku z tym, co następuje: „Veto przeszkadzało Radzie Bezpieczeństwa czynić to, cośmy chcieli i czego nie chciał Związek Radziecki”. I dalej: „Veto winno być więc zlikwidowane”.

Tak więc cała bieda w tym, — i na tym polega paraliż Rady Bezpieczeństwa — że Rada nie idzie na pasku jednej grupy państw, która pretenduje tam do wyłącznego kierownictwa. Państwa te pretendują do tego, aby wszystko, czego one żądają, było wykonywane, aby wszystkie projekty proponowały, które zgłaszają, były przyjmowane. Jeśli napotykały zaś na opór jakiegokolwiek państwa czy to Związku Radzieckiego, czy to jakichś innych państw jak to było w wypadku sekretarza generalnego, gdy cztery państwa popierały jedną kandydaturę, a Stany Zjednoczone oświadczały, że nie przepuszczą żadnej innej — to w takim wypadku mówią one, że veto należy usunąć, że veto przeszkadza.

Statut Rady — został określony w Kartie NZ

Funkcje Rady — ciągnie dalej minister Wyszyński — określone zostały w Kartie. Cóż to są za funkcje? Jest to szybka i skuteczna akcja, jest to rozpatrzenie sporu, który powstał między państwami, lub

jakiejś sytuacji, zbadanie zaleceń w sprawie podjęcia tych lub innych kroków, przestudiowanie tych zagadnień, podjęcie kroków, które mogłyby usunąć niebezpieczną sytuację, itd.

Pytam: „Czy Rada Bezpieczeństwa wypełnia swe funkcje, czy też nie?” Odpowiada mi się: „Nie, nie wypełnia, gdyż nie uznaje za agresora ani jednej, ani drugiej strony”. Ale przecież funkcja Rady Bezpieczeństwa nie polega na tym, aby we wszystkich wypadkach bezwzględnie uznać istnienie agresji. Może się zdarzyć, że ktoś oskarża państwo X o agresję a w rzeczywistości nie ma żadnych podstaw, nie ma nawet oznak, że państwo X jest agresorem. Jedno jednak lub dwa państwa w Radzie Bezpieczeństwa uparcie twierdzą, że X jest agresorem a pozostałe nie zgadzają się z tym, lub jedno z nich głosuje przeciwko temu, że istnieje agresja. Delegat kubański i jego koledzy rozumują, że w tym wypadku Rada Bezpieczeństwa jest sparaliżowana, że Rada Bezpieczeństwa jest bezczynna. Rozumować jednak w ten sposób — to tak samo jak gdyby mówić, że Rada Bezpieczeństwa spełnia swe funkcje tylko wówczas, gdy robi to, co chce większość. Jednakże Karta, a mianowicie punkt 2 artykułu 27 daje każdemu stałemu członkowi Rady prawo nie zgadzania się z wiek

szkołą — wówczas nie ma decyzyj. Należy zatem uchylić ten artykuł jeśli uważacie go za nieodpowiedni. Ale dopóki on obowiązuje, raczcie mu się podporządkować.

Rezolucja „siedmiu” — jawnym aktem bezprawia

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Wyszyński polemizował z tymi mówcami, którzy wyrazili poglądy, że działania pryncypalnej Organizacji Narodów Zjednoczonych nie stanowią wyłączonej prerogatywy Rady Bezpieczeństwa. Stanowisko takie jest niesłuszne.

Pod terminem „działania pryncypalnego” rozumieć należy możliwość zastoso wania sił zbrojnych. „Rezolucja siedmiu” zmierza więc do tego, by umożliwić Zgromadzeniu Ogólnemu wykorzystanie sił zbrojnych z po między Rady Bezpieczeństwa i komitetu Rady Bezpieczeństwa i komitetu Rady Bezpieczeństwa. Rzecznicy tej rezolucji ignorują 7 rozdział Karty NZ, w którym wyraźnie podkreślono, że siłami zbrojnymi może jedynie i tylko dysponować komitet wojskowy pod kierownictwem Rady Bezpieczeństwa. Rozdział ten postanawia wyraźnie, że siły zbrojne mogą być zastosowane jedynie i tylko na podstawie decyzji Rady Bezpieczeństwa a nie Zgromadzenia Ogólnego.

Chcecie zamienić Radę Bezpieczeństwa w narzędzie waszej polityki i uczynić z niej instrument wa

Włókniarze na Wartach Pokoju! Rewolucja Październikowa przyniosła nam wolność — stwierdzają prądki z ZPB im. 1 Maja

Obrzymie portrety wodzów klasy robotniczej zdobią fronton fabryki ZPB im. 1 Maja. Wspaniała dekoracja przygłaska oczu robotników idących na zmianę, toteż ten ów przystaje, aby na nią popatrzeć i zapamiętać ten dzień, kiedy cała załoga godnie uczciła 33 rocznicę Rewolucji Październikowej. Niemieliśmy uroczystości wygładają w dniu święta Wielkiej Rocznicę salę fabryczną, gdzie rozwieszono transparenty i zatknięto na maszynach czerwone proporzeczki.

Maszyny są tak czyste, jak gdyby przed chwilą wszystkie zostały odświeżone, na podłodze nie widać ce wek ani zwłoków. Ludzie tutaj pracujący zdają sobie doskonale sprawę, że pełnią dżi Warty Pokoju i że w tak uroczystym dniu należy utrzymać szczególną czystość na salach fabrycznych.

Wywalczymy pokój pracą — wykonując nasze zobowiązania — mówi sekretarz organizacji oddziałowej tow. Simlakowa. — Dziś wszyscy pełnią Warty Pokoju i nie było u nas takiego człowieka, który nie zgłosiłby się dziś po czerwone kokardki.

Z zakładach zostały wykonane wszystkie zobowiązania Październikowe. Toteż na salach panuje nastroj pogody i radości. W przedziałki cienkoprzędnej w pobliżu siebie pracują dwie prądki, Antonina Łuczak i Stanisława Mencel. Obie wykonały swe zobowiązania podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji i II Światowego Kongresu Pokoju, przechodząc z 3 na 4 strony maszyn obrączkowych, a więc na 1040 wrzecion. Są z tego bardzo zadowolone.

Rewolucja Październikowa przyniosła nam wolność — mówi tow. Łuczak, „habacia” jak ją wszyscy w przedziałki nazywają. — Dawniej robotnik był niewolnikiem fabrykant, żył w wiecznym strachu przed bezrobociem, a dziś gdy rza-

Historyczne dni Października

W walce o umocnienie władzy radzieckiej

28 października (10 listopada) koncy kontrrewolucyjnego generała Krasnowa zajęli o świcie Carskie Sioła, położone o 20 km od Piotrograda. Stolica zrywała się do walki. Głuchą wycią syreny fabryczne — to dzienne przypominały sobie wzajemnie: wróg stoi u bram, uszyty do obrony rewolucji!

Wśród robotników panował ogromny zapal. Czerwonogwardziści chwytali za karabiny i wprost z fabryk spieszyli do sztabów dzielnic. Tam szybko tworzone oddziały i oddalano pod Piłkawa. Wielu robotników po raz pierwszy brało karabin do ręki. Nowicjusów na miejscu uczono strzelać. Przez cały dzień oraz noc na 29 października rewolucyjna wojska spieszyły na front.

Komitet Wojskowo-rewolucyjny wydał odezwę, w której uprzedził ogół obywateli o zbliżeniu się wojsk Kiereńskiego i wyjaśnił, że Kiereński idzie przeciwko stolicy z kilkoma zaledwie oddziałami wprowadzonych w błąd kozaków. Usiłuje on oszukać lud kłamliwymi obietnicami.

„Kiereński — głosiła odezwa — na żądanie szlachty, obszarników, kapitalistów i spekulantów, maszeruje przeciwko nam, aby zwrócić ziemie obszarnikom, aby nadal prowadzić morderszczyznę, nienawistną wojnę”.

Kontrrewolucja przygotowała również bunt antyradziecki i w samym Piotrogradzie. Znajdowały się tutaj jeszcze nierozbrojone szkoły oficerskie — najwierniejsza gwardia reakcji. Junkrzy, doskonale wyposażeni i uzbrojeni, przygotowywali się do wystąpienia przeciwko Radom.

Także i w Moskwie kontrrewolucja podniosła głowę. Junkrzy i oficerowie samochodami pancernymi podstępnie zdobyli Kremle, obsadzili przez rewolucyjnych żołnierzy. Rozbrojonych żołnierzy junkrów w bestialski sposób wymordowali. Na Kremle, na placu przed koszarami, pietrożyły się ogromne stopy zwłok żołnierzy, zmarszczonej twarzy i przerażonych.

W tej poważnej i groźnej dla rewolucji sytuacji bolszewicy nie zawahali się. Maszy ludowe uciły niezmienne i ostaciecznie zwycięstwo rewolucji. Żołnierze, robotnicy i chłopcy czynili pod przewodnictwem Partii Bolszewickiej wyjątkowo przygotowania do wymierzenia dalszych ciśnień ogni-temu obowozu kontrrewolucji.

Załoga ZPB im. Stalina

wykonała zobowiązania Październikowe

Uroczysta akademія w Robotniczym Domu Kultury

Sala Domu Kultury ZPB im. Stalina tonie dziś w powodzi światła, czerwieni i kwiatów. Po bokach sceny na draperiach widać ja białe gołobie — symbol pokoju. Orkiestra miliknia, Przewodniczący rady zakładowej tow. Zagoda wita wszystkich przybyłych na uroczystą akademię ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza reprezentuje i sekretarz Komitetu Łódzkiego — tow. Paweł Wojaś.

Tow. Siedlak i sekretarz Dzielnic Fabrycznej w swym referacie omówił znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji.

Naród polski, który dwukrotnie wyzwolony został z niewoli dzięki Związkowi Radzieckiemu dobrze wie, że nasze miejsce jest po stronie obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Geniusz ludzkości Tow. Stalin.

Na dźwięk ukochanego imienia zebrani zrywają się z miejsc skandując entuzjastycznie imię Stalina.

Niech żyje WKP(b) — wznosi się potężny okrzyk.

Po — kół! Po — kół! Bie — ruti Bie — ruti!

Tow. Siedlak mówi dalej: Tow. Bierut powiedział, że Związek Radziecki jest dla nas wzorem, przykładem, pomocą. I to nasi przed-

ownicy pracy wzorując się na bratnim narodem radzieckim, wykonują swe plany roczne w ciągu 9 mie sięcy.

Oto cała załoga naszych zakładów, które noszą imię Wielkiego Chorażego Pokoju, wykonała w 100 proc. swe zobowiązania dla uczczenia Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Dumaj jesteśmy z naszych partyjnych i bezpartyjnych bohaterów pracy. Oni budują Polskę Socjalistyczną, Polskę dobrobytu i kultury mas pracujących. Oni posiadają własną produkcję przysporzyli załogom sumę jednego miliona i 331 tysięcy zł.

Niech żyje PZPR! — zakończył swe przemówienie tow. Siedlak. — Niech żyje przodownicy pracy!

Następnie tow. Zagoda wyczytał nazwiska 11 przodowników pracy,

Plany roczne wykonane przed terminem

dzięki współzawodnictwu na cześć Rewolucji Październikowej

Potężna fala twórczego entuzjazmu, która ogarnęła świat pracy, podejmującej dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej masowe zobowiązania, przyczyniła się wydat-

nie do przedterminowego wykonania planów rocznych przez liczne zakłady pracy.

Między innymi załoga Zakładów Wyróbów Filcowych w Łodzi, zobowiązała się w celu godnego uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej wykonać swój plan roczny do dnia 15 listopada.

Wyniki współzawodnictwa, rozwiniętego w halach Wielkiej Rocznic, mogą napawać robotników tych zakładów zasłużoną dumą. Roczny plan produkcji Zakładów Wyróbów Filcowych wykonany został już w dniu 7 listopada, a więc na 8 dni przed ustaloną terminem.

Również załoga Zakładów Przemysłu Dzwierskiego im. Marijana Bucza już w dniu 7 listopada wypełniła swój roczny plan produkcji.

Pracownicy Centrali Handlowej Żelaza i Stali — Głównego Składu Żelaza w Łodzi — wykonali w dniu 7 listopada roczny plan obrotów w 100,5 proc. Zobowiązania załogi, podjęte ku uczczeniu 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, ustalały dzień zakończenia planu na 15 listopada. Dzięki ofiarnej pracy ludowczych i pracowników biurowych, wyrażającej w ten sposób cześć dla rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, zobowiązanie to zostało dotrzymane na 8 dni przed terminem.

PLANY ROCZNE.

Załoga Zakładów A-9 postanowiła przy podejmowaniu zobowiązań 1-majowych wykonać plan roczny do 15 listopada br.

Dzięki sprawniej organizacji pracy i rozwojowi współzawodnictwa, plan wykonano już 9 listopada o godz. 10.55. Plan został wykonany zarówno pod względem asortymentowym, jak i wartościowym.

J. Klimeczak
Łódzka Zakł. Wytw.
Aparatów Elektrycznych A-9

PRZEMYSŁ OBUWIANY.

Dnia 7 listopada br., w dzień 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, Państwowy Przemysł Obuwiany zameldował o wykonaniu rocznego planu produkcyjnego pod względem ilościowym.

W związku z tym minister Przemysłu Lekkiego, TOW. STAWIŃSKI, przesłał wszystkim pracownikom tego przemysłu gratulacje oraz życzenia dalszej owocnej pracy w dziele budowy podstaw socjalizmu.

ROZNY PLAN PRZEKROCZONY.

Biuro Sprzedaży Artykułów i Tkanin Technicznych wykonało w dniu 4 listopada rb. roczny plan w 100,5 proc.

W kilku wierszach

DEPEZA GRATULACYJNA
Z okazji 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej wysłał do Wszecznikowego Tow. Łączności Albąńskiej Partii Pracy.
Dla uczczenia tej do nosłej rocznicy albańska klasa robotnicza zobowiązała się jeszcze bardziej wzmocnić walkę o produkcję.

FILMOWCY RADZIECCY
W WARSZAWIE
W dniu 9 bm. przy-

Na przyjęciu był obecny m. in. przewodniczący Rady Ministrów — Kim Ir Sen.

0 ROCZNICA ISTNIENIA ALBAŃSKIEJ PARTII PRACY
W dniu 8 listopada br. minęła 9 rocznica istnienia Albąńskiej Partii Pracy.

W wyniku realizacji zobowiązań dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej spółdzielnie pracy zameldowały w dniu 7 bm. o wykonaniu rocznego planu produkcji i usług w 103,3 proc.

Narada korespondencyjna przątek

Jak podnieść jakość przędzy?

W naradzie naszej zakłady już głos przędzy obciążeni, majstrów, mówiono o białych, dzielono się nawzajem cennymi uwagami. Z każdym dniem

zwiększa się i wzrasta zakres środków, mających służyć do podniesienia jakości produkcji naszych przędzy.

naszej narady tych spraw przyczyni się do dokładniejszego i staranniejszego opracowania założeń następnego konkursu, który w myśl zapowiedzi Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy rozpocznie się niedługo, i do lepszego jego przeprowadzenia. Dzięki temu można będzie usunąć szereg niedomagań, jakie występowały w pierwszym z kolei konkursie o tytuł najlepiej przygotowującej przędzy.

Dziś dorzucą swe fachowe rady i uwagi dwie instruktorki przędzalnice: Tow. WŁADY-SŁAWA JÓZWIĄK z ZPB im. Dzierżyńskiego oraz tow. WŁADY-SŁAWA STOLARZOWA z ZPB im. Stalina.

Władysława Józwiak

instruktorka z ZPB im. Dzierżyńskiego

O nupuszczeniu i łączeniu

Poruszą dwie sprawy: nupuszczenia nie na cewkę i łączenia niedoprzedu. Uczą młode przędki, specjalnie zwracając uwagę na te dwie czynności, ponieważ w znacznym stopniu wpływają one na jakość przędzy.

Jako instruktorka zwracamy uwagę wszystkim instruktorkom, zatrudnionym w przędalni, aby przy kształceniu młodych kadr, uczyły je właściwego nupuszczenia i łączenia niedoprzedu.



Instruktorka tow. Józwiak uczy młodą obciążaczkę, ob. Krystynę Matyjską.

A więc na cewkę należy nupuszczać z umiarkowaniem — nie za wysoko i nie za nisko, ot tak, jak chodzi wóz. Jeśli prządka nupuszczy nieprawidłowo nie na cewkę, wtedy tkacz nie może takiej kopki wyrobić do końca. Często przędzy idzie do odpadków, a tkacz nie żałując ostrych słów pod adresem niedobrych przątek. Jakość przędzy mierzy się więc także jakością kopki. Choćby nika była jak najlepsza, jeśli jest wadliwie nawinięta, tkacz i tak nie ma z niej dużego pożytku.

Łączenie niedoprzedu ma już zupełnie bezpośredni wpływ na jakość przędzy. Gdy niedoprzed już „obciążuje” i prządka nakłada nowe spule, powinna złączyć ze sobą tylko krótkie końce. Zaś niektóre przędki łączą długie, półmetrowe końce, powodując zgrubienia, które potem „wychodzą” w przędzy.

Władysława Stolarzowa

instruktorka z ZPB im. Stalina

Instruktorka powinna widzieć wszystko

Instruktorka powinna dostrzegać nawet to, czego czasem i majster nie dojrzy. Między innymi — powinna regulować „obciążanie” maszyn. Zdarza się tak, że maszyna, zamiast kilku minut, stoi „na obciążeniu” pół godziny, a nawet dłużej. Jest to wina brygadzystek, które nie równomiernie zatrzymują maszyny, powodując chaotyczną pracę obciążaczek i długie postoje. A jakie są tego dalsze skutki? Obciążaczki śpią za siebie, pracując gorączkowo, byle jak, aby szybciej, prządki zaś nie mogą wykonać swych baz, a co za

tym idzie, ich zarobki ulegają obniżeniu. Nie trzeba chyba mówić, że sprawa jakości przędzy znajduje się wówczas na bardzo dalekim planie. A więc instruktorki powinny kontrolować nie tylko pracę przątek, lecz także i brygadzystek, zwracając uwagę na umiejętne rozplanowanie „obciążań”.

W dniu jutrzejszym zabiorą głos tow. Bolesław Studziński brakarz z ZPB im. I Dzierży Kościuszkowskiej, oraz prządka tych zakładów tow. Sabina Bielak.

Uroczysta Akademia w Łódzkiej Szkole Partyjnej



Uroczysta akademii z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej w Łódzkiej Szkole Partyjnej. Na zdjęciu: fragment prezydium i sal.

W Łódzkiej Szkole Partyjnej odbyła się onegdaj uroczysta akademii ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Na akademii przybyli: I sekretarz KC PZPR tow. Paweł Wojaś, II sekretarz KC, tow. Grudziński, oraz sekretarz KW tow. Kubiński.

Obszerną salę wypełnili szczególnie słuchacze — wczoraj robotnicy, pracujący przy swych warsztatach — dziś — uczniowie, przygotowujący się do aktywnej pracy partyjnej.

Akademii zagallo słuchaciska szkoły tow. Steczek. W krótkich słowach omówiła ona wielkopomne znaczenie Rewolucji Październikowej, dzięki której naród polski dwukrotnie uzyskał wolność. Kończąc, tow. Steczek przesłała w imieniu słuchaczy Łódzkiej Szkoły Partyjnej gorące i serdeczne pozdrowienia dla narodów Związku Radzieckiego.

W uroczystym, pełnym powagi i skupienia nastroju zebranych, wygłosił referat dyrektor szkoły tow. Mieczysław Chruszcz. Tow. Chruszcz wskazał na dziejowe znaczenie Wielkiej Rewolucji, tworzącej nową erę w dziejach ludzkości. Mówca podkreślił ogromne osiągnięcia Partii Bolszewików, pod przewodnictwem Wielkiego Stalina przekształcającej Związek Radziecki w potężne mocarstwo, pod

którego opiekę garmą się, u którego pomocy szukają wszystkie uciskane, ucziemiżone narody. Dzięki historycznemu zwycięstwu Rewolucji Październikowej, którą kierowała Partia Bolszewików, Polska dwukrotnie odzyskała wolność. Przy bratniej pomocy Związku Radzieckiego kraj nasz realizuje zadania Planu 6-letniego, wznosi fundamenty socjalizmu.

Słuchacze Łódzkiej Szkoły gorąco manifestowali swe uczucia dla Związku Radzieckiego. Długo brzmiały okrzyki, wznoszone na cześć Chruszczego i Pokoju — Tow. Stalina, na cześć Związku Radzieckiego oraz na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wodzącej naród w ścisłym sojuszu ze Związkiem Radzieckim do jasnej, szczęśliwej przyszłości.

Uroczystą akademię zakończyły występy artystyczne, na które złożyły się pieśni, recytacje i tańce — w wykonaniu fabrycznych zespołów świątecznych.

Nasi korespondenci piszą

Zapomniano o higienie

Od dłuższego czasu kierownictwo tkalniczych Zakładów im. St. Dubois z biega o zmianę niewypowiedziane zniszczonych, brudnych umywalk, lecz jak dotąd bez skutku. Czy BHP zapomniało o nas, czy po prostu nie dba o porządek i higienę?

Dobrze byłoby również, gdyby nareszcie skorzystano z istniejących u nas przewodów i zainstalowano gorącą wodę.

H. Strzelbicka, ZPB im. St. Dubois.

Marnotrawstwo w ZPB im. 1. Maja

Pokój, zawalony na półtora metra wysoko spodniami, bluzkami, kurtkami, fartuchami, trampami. Gdzieś tam widać futerka. Wszystko zmieszane razem, jak groch z kapustą.

Co to jest? To magazyn podręczny Wydziału Socjalnego ZPB im. 1. Maja. Tu składane są ubrania ochronne, oddane przez zwalnających się robotników.

A można by było przecież co tydzień odesłać zbrudzoną, starą odzież do pralni i wyprana, wyreperowana oddać z powrotem do użytku. Swego czasu już nawet

ilość towarów na znaczne sumy, i to w starych pieniądzach. Rzecz prosta, najwięcej skorzystał z tego kulały wiejski, którzy nagromadzili wielkie zapasy gotówki. Myślę, że sprawą sklepu spółdzielczego w Rząśniu winny jak najrychlejszym zajęć się odpowiednie władze.

T. Saar, ZPB im. Marchlewskiego.

NASZE ZADANIA

w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Uroczyste akademie odbywające się w dniu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zapoczątkowały Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

W ciągu ubiegłych pięciu lat odbudowy i rozbudowy naszego kraju czy społeczeństwa polskiego zawsze kierowały się i kierują w stronę naszego wielkiego sąsiada, od którego czerpiemy pomoc, u którego szukamy oparcia i z doświadczeń którego uczymy się pokonywać trudności i wytrwale dążyć do naszych wielkich i świętych celów, do pokoju i socjalizmu.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni

Polsko - Radzieckiej staje się dla nas sposobnością do jeszcze głębszego niż dotychczas wnikięcia w życie narodu radzieckiego, jeszcze do dokładniejszego zapoznania się z historią ich walki i pracy i jeszcze wyraźniejszego uprzytomnienia sobie wspaniałej rozbudowy tego kraju, jego gigantycznych planów, polityki jego polityki pokojowej, jego postawy niezłomnego obrońcy uciśnionych, nieugiętego bojownika o wolność, pokój i postęp.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej staje się dla nas sposobnością do gruntowniejszego poznania Związku Socjalistycz-

nych Republiki Rad, serdeczniejszego pokochania go i zrozumienia sensu ogromnych przemian, jakie zapoczątkował w dziejach ludzkości, przemian ogarniających coraz większe polacie świata.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej otwiera szerokie pole działania przed naszymi koleżkami TPPR, przed organizacjami partyjnymi i związkowymi. Ich zadaniem — dołożyć wszelkich starań aby przedstawić i uprzytomnić jak najszerszemu ogółowi ogromne osiągnięcia i zdobycze Związku Radzieckiego zapoczątkowane przez Wielką Rewolucję Październikową.

Każdy zakład, każda instytucja winna w okresie najbliższych czterech tygodni żyć sprawą dalszego pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej.

Działacze partyjni i związkowi, kierownicy kół TPPR winni opracować szeroki wachlarz form propagandy i agitacji w celu dalszego popularyzowania Związku Radzieckiego, jego polityki pokojowej, planów gospodarczych, jego wspaniałych planów przeobrażenia przyrody, jego życia kulturalnego, jego przodu i postępu nauki i techniki — wśród mas robotniczych, wśród tkaczy, przędek, metalowców, wśród bezpartyjnych i partyjnych mieszkańców naszego miasta.

Trzeba robotnikom Łodzi dać w tym okresie możliwość szerokiego i dokładnego zapoznania się z metodami pracy radzieckich stachanowców, aby szybciej rozwijał się ruch korbarników, czulkichowców, aby na podstawie ich metod ulepszać ciągle i udoskonalać metody pracy.

Trzeba dać chłopom naszego województwa możliwość gruntownego zapoznania się z wspaniałymi osiągnięciami radzieckich kółchoźników i na tej podstawie organizować nowe spółdzielnie produkcyjne i ulepszać organizację pracy w spółdzielniach już istniejących.

Pogadanki, wystawy, odczyty, wieczory dyskusyjne, gazetki ścienne, teatr, kino — oto przebogate formy zapoznawania i zbliżenia szerokiego ogółu do życia, osiągnięć i polityki Związku Radzieckiego.

Niechaj Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej sta się nie na terenie naszego miasta okresem wzmocnionej walki o pokój, okresem spotęgowanej walki o przedterminowe wykonanie rocznych planów produkcyjnych, niech nam przyniesie nowe, cenne doświadczenia, niech jeszcze bardziej wzmocni i cementuje przyjaźń i braterstwo między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego.

H. Sam.

Ośrodek Szkolenia Partyjnego otwarty został w PIOTRKOWIE

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie szkolenia ideologicznego wskazuje na konieczność zakładania Ośrodków Szkolenia Partyjnego przy komitetach wojewódzkich, miejskich i dzielnicowych. Uchwała podkreśla ogromne zadania ośrodków, w których powinny powstawać kadry bojowych działaczy partyjnych.

Zgodnie z postanowieniami uchwały, Komitet Miejski PZPR w Piotrkowie zorganizował pierwszy w naszym województwie Ośrodek Szkolenia Partyjnego, otwierając go w uroczystym dniu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Na tę niecodzienną uroczystość przybył sekretarz KW PZPR, tow. Kubiński, który wygłosił referat na temat historycznego znaczenia Rewolucji Październikowej. Tow. Kubiński, przechodząc następnie do omówienia zadań, stojących przed organizacjami partyjnymi w chwili obecnej, w chwili realizacji zadań Planu 6-letniego, wskazał na ogromne znaczenie nowootwartego Ośrodka Szkolenia Partyjnego. Ośrodek ten winien stać się kuznią wiedzy ideologicznej dla partyjników Piotrkowa.

Zabierając głos w imieniu organizacji partyjnej Piotrkowa, ow. Kudelska zapewniła, że aktywny partyjny Piotrkowa nie będzie oszczędzać trudu, aby Ośrodek Szkolenia spełnił całkowicie swe doniosłe zadanie.

Po części oficjalnej, towarzysze udali się na obejrzenie pomieszczeń i urządzeń nowego Ośrodka.

Jerzy Kolinuszkiewicz

kierownik Sekcji Węglowej Działu Techniki i Ruchu CZPB

O właściwą organizację pracy przy zaprowadzaniu oszczędności węgla w zakładach przemysłu bawełnianego

Oszczędne zużywanie węgla przy czynności wydajnej do obniżki kosztów produkcji, tym samym więc podnosi rentowność przedsiębiorstwa. Dobrze to zrozumieć palacze, co znalazło dobitny wyraz w apelu palaczy ZPW im. Wiosny Ludów, tow. W. Chajta. Zobowiązał się on w celu uczczenia 33 rocznicy Październikowej oszczędzać codziennie po 500 kg. węgla. Za wezwaniem jego poszło wielu palaczy. Wśród nich znajdują się również palacze z zakładów przemysłu bawełnianego.

W przemyśle tym nie jest dobrze na odcinku gospodarki węglem. Podczas przeprowadzanej przez nas inspekcji zakładów bawełnianych robotnicy bardzo często wskazywali nam na przykłady bezmyślnej i marnotrawnej gospodarki węglem. Ten żywy i twórczy oddźwięk świadczy najlepiej, że robotnik potępia marnotrawstwo, a szanuje porządek i oszczędność w pracy.

Natomiast troski tej nie wykazywała administracja wielu zakładów, a przecież jej obowiązkiem jest wyjść na przeciw inicjatywie palaczy w oszczędzaniu węgla.

Akcja oszczędzania węgla musi posiadać pewną linię wytyczną. Administracja zakładów musi ją konsekwentnie przeprowadzać. W ten sposób cel nasz zostanie w pełni osiągnięty.

Planowe gospodarowanie węglem

Pierwszym podstawowym warunkiem jest właściwy sposób planowania przez kierownictwo zapotrzebowania węgla, skrupulatna księgowość węgla i sprawozdawczość. Bez przestrzegania tego nie można mówić o racjonalnej gospodarce węglem. Także składowanie paliwa musi odbywać się w sposób, zapewniający zachowanie jego wartości kalorycznej.

W związku z podjętą akcją oszczędzania węgla, Centr. Zarz. Przemysłu Bawełn. wydał dla zakładów specjalną instrukcję. Instrukcja ta uwzględnia wszystkie zagadnienia gospodarki węglem — począwszy od planowania a skończywszy na racjonalnym i zgodnym z bezpieczeństwem pożarowym składowaniu węgla.

Zadania zakładowych komórek węglowych

W instrukcji zwrócono również uwagę na uaktywnienie działalności zakładowych komórek węglowych, składających się z przedstawicieli administracji oraz załogi. Obowiązkiem ich jest decydowanie w sprawach racjonalnej gospodarki węglem. CZPB polecił, aby komórki węglowe, nie krepowane przez dyrekcję przeprowadzały dokładną inspekcję ścisłego przestrzegania całokształtu statystyki węgla, prawidłowości składowania i właściwej współpracy służby technicznej z zaopatrzeniem. Komórki są zarazem uprawnione do wskazywania niedociągnięć oraz błędów dyrekcji na tym odcinku.

Jednocześnie wydział energetyki i ruchu zakładów musi przeprowadzić szczegółową analizę racjonalności dotychczasowego zużycia węgla pod kątem dostosowania gatunkowości paliwa do danego kotła, ze specjalnym uwzględnieniem jak najdalej idących oszczędności węgla asortymentowego. Na tej podstawie wydział energetyki i ruchu wspólnie z wydziałem zaopatrzenia powinien przeprowadzić korektę złożonych już planów zaopatrzenia w węgiel na rok 1951.

Premie za oszczędzanie węgla

Każdy dyrektor techniczny zakładów musi powołać specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli rady zakładowej i kierownictwa technicznego oraz palaczy kotłowni. Jej zadaniem jest wspólne opracowanie sposobu premiowania za oszczędność w zużyciu węgla, jak również opracowanie systemu współzawodniczenia wśród palaczy. Przyczyni się do tego również do wprowadzenia w całym przemyśle bawełnianym stałego systemu oszczędzania węgla. W ten sposób podjęmy właściwą drogą, którą wskazali ostatnio sami palacze.

Opracowujemy obecnie projekty współzawodniczenia czterech elektrowni naszego przemysłu. Wkrótce też urządzimy kurs dla palaczy okręgu łódzkiego, zapoznając ich z metodami oszczędnościowego spalania węgla. Jednak kierownictwa zakładów, nie czekając na wyniki kursów i specjalnych poleceń, powinny zwrócić szczególną uwagę na kotłownię, pomagając palaczom do uzyskania oszczędności.

Doniosła inicjatywa palaczy

Palacze ZPB im. Marchlewskiego, przystępując do współzawodniczenia na wezwanie tow. Chajta, wysunęli pod adresem kierownictwa swego zakładu żądanie skontrolowania wszystkich przewodów parowych i naprawienia ich tak, aby para nie uchodziła przez szczeliny. Kłębny par, buchający ze wszystkich pomieszczeń, są jaskrawym dowodem marnotrawstwa.

Problem ten można rozwiązać w zakładzie, wyznaczając specjalnie wyszkolonego pracownika, który będzie obchodził wszystkie sale produkcyjne, pouczając, zwracając uwagę i podając jednocześnie do wiadomości dyrekcji fakty marnotrawstwa pary technologicznej i grzejnej. Stworzone w zakładzie odpowiednie warunki pozwolą nam na zastosowanie się do polecenia wiceprzewodniczącego PKPG, tow. Szysza, który powiedział:

„Nam idzie o to, aby centralne zarządy i inne organizacje nie kontynuowały tego spokojnego marszu w zakresie gospodarki węglem, ale aby zostało nadane tempo i to natychmiast”.

O konieczności i możliwości przyspieszenia tego tempa przypomniał nam coraz bardziej rozwijający się oddolny ruch współzawodniczenia palaczy.

Nasi korespondenci piszą

Marnotrawstwo w ZPB im. 1. Maja

Pokój, zawalony na półtora metra wysoko spodniami, bluzkami, kurtkami, fartuchami, trampami. Gdzieś tam widać futerka. Wszystko zmieszane razem, jak groch z kapustą.

Co to jest? To magazyn podręczny Wydziału Socjalnego ZPB im. 1. Maja. Tu składane są ubrania ochronne, oddane przez zwalnających się robotników.

A można by było przecież co tydzień odesłać zbrudzoną, starą odzież do pralni i wyprana, wyreperowana oddać z powrotem do użytku. Swego czasu już nawet

tak praktykowano, tylko od czasu, jak się Wydział Socjalny przeprowadził (marzec br.), jakoś o tym zapomniano. Obecnie nie można się doprosić referentów BHP aby magazynem tym się zajęli.

W ten sposób od marca do października leży około 1.500 ubrań ochronnych, butwiejąc i niszcząc się. Temu marnotrawstwu pora podożyć kres.

A. Pański, ZPB im. 1. Maja.

Od redakcji: Spodziewamy się, że dyrekcja ZPB im. 1. Maja znajdzie sposób szybkiej likwidacji tego niedopuszczalnego stanu rzeczy.

Niewykorzystany złom

Podwórce nasze zalega wielki wrak autobusu. Uważam, że powinno się tym zainteresować Centrals

Złomu, gdyż szczątki autobusu stanowią cenny surowiec. Z. Rutkowska, ZPB im. Dzierżyńskiego.

Prof. dr Emil Paluch

Rektor Akademii Medycznej w Łodzi

Znaczenie Rewolucji Październikowej dla rozwoju służby zdrowia i nauk lekarskich

Nie sposób rozpatrywać wielkich Dni Październikowych, jako wydarzenia dziejowego, które się raz dokonało i należy już do historii — były one bowiem dopiero początkiem wielkich przemian, trwających do dnia dzisiejszego, wydających każdego dnia coraz wspanialsze plony.

Dotyczy to między innymi zdobyci, które przyniosła Wielka Rewolucja Październikowa w dziedzinie zdrowia i rozwoju nauk lekarskich. Postępy, poczynione na tym polu przez Związek Radziecki, są istotnie zdumiewające. Z kraju zafanowanego, w którym za czasów carskich szerzyły się masowo choroby zakaźne, który jeszcze w chwili wybuchu rewolucji objęty był pożarem epidemii, powstał — w ciągu niewiele lat — potężny kraj o przodującej służbie zdrowia, gdzie nawet tak wielka katastrofa, jaka był najazd hitlerowski, nie wywołała poważniejszych zaburzeń zapadalności na choroby zakaźne.

Jeśli umieralność na gruźlicę, która w tym samym czasie do 67,1 zgonów. Jednak już w roku 1930 umieralność na gruźlicę wśród ludności robotniczej obniżona została do tych samych cyfr, jakie dawniej wykazywały zamożne dzielnice miasta.

Wkrótce po rewolucji uległy także poprawie wskaźniki rozwoju fizycznego wśród ogółu ludności. Tak np. liczba osób z niedorozwojem fizycznym spadła w roku 1935 o 90 procent w porównaniu z rokiem 1913. Przedłużił się przeciętny czas trwania życia. Obniżono o 50 proc. umieralność niemowląt, uważana za najbardziej czuły wskaźnik kultury zdrowotnej każdego kraju.

Przebudowa gospodarstwa w okresie pięcioletek wysunęła na pierwszy plan zagadnienie higieny pracy. Dzięki szerokiej akcji profilaktycznej uległy wybitnej poprawie warunki pracy w przemyśle, wyrazem czego był ogólny spadek chorobowości i wypadkowości. W roku 1948 (w porównaniu ze stanem z 1929 roku) chorobowość wśród górników spadła przeciętnie od 38 do 50 procent, wśród metalowców o 36,5 procent, u włóknarzy o 21,3 proc. Podobne tendencje wykazują współczynniki wypadkowości w przemyśle.

Nie trzeba specjalnej wyobraźni statystycznej, aby ocenić, co oznaczają przytoczone cyfry w skali 200 milionowego narodu, jakie mają one znaczenie z punktu widzenia społecznego i zdrowotnego.

Wielka Rewolucja Październikowa, która uwolniła wielki ten naród z pęt kapitalizmu, otworzyła przed nim także drogę do wyzwolenia z niewoli chorób, cierpienia i upadku fizycznego.

Sukcesy te nie przyszły same, a zawdzięcza je naród radziecki usilnej pracy całego społeczeństwa nad poprawą warunków sanitarnych życia.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących” — głosią dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynionych w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której masę nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodu i wspaniałej organizacji.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących” — głosią dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynionych w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której masę nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodu i wspaniałej organizacji.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących” — głosią dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynionych w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której masę nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodu i wspaniałej organizacji.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących” — głosią dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynionych w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której masę nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodu i wspaniałej organizacji.

Wielka Rewolucja Październikowa, która uwolniła wielki ten naród z pęt kapitalizmu, otworzyła przed nim także drogę do wyzwolenia z niewoli chorób, cierpienia i upadku fizycznego.

Sukcesy te nie przyszły same, a zawdzięcza je naród radziecki usilnej pracy całego społeczeństwa nad poprawą warunków sanitarnych życia.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących” — głosią dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynionych w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której masę nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodu i wspaniałej organizacji.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących” — głosią dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynionych w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której masę nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodu i wspaniałej organizacji.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących” — głosią dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynionych w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której masę nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodu i wspaniałej organizacji.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących” — głosią dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynionych w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której masę nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodu i wspaniałej organizacji.

„Zdrowie mas pracujących jest dziełem samych pracujących” — głosią dziś z dumą kierownicy radzieckiej służby zdrowia. Była to istotnie naczelna zasada wszystkich poczynionych w dziedzinie służby zdrowia, dzięki której masę nie były biernymi odbiorcami świadczeń w zakresie służby zdrowia, lecz współdziałającymi budowniczymi przodu i wspaniałej organizacji.

Wielka Rewolucja Październikowa, która uwolniła wielki ten naród z pęt kapitalizmu, otworzyła przed nim także drogę do wyzwolenia z niewoli chorób, cierpienia i upadku fizycznego.

Nauki lekarskie w Związku Radzieckim mają głęboko humanitarny charakter, służą nie garstce uprzywilejowanych, lecz całemu narodowi, nie interesom kapitalistycznego przemysłu farmaceutycznego, lecz całej cierpiącej ludzkości. Uczni radzieccy nie pracują nad przygotowaniem wojny bakteriologicznej, lecz wyciągają siły w celu zwalczania chorób i cierpienia, stanowiących plagę dawnego ustroju.

Tym ideom, zrodzonym z ducha Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, zawdzięcza medycyna radziecka swe wspaniałe osiągnięcia, a naród radziecki siłę i zdrowie w walce o budowę szczęśliwej przyszłości.

Robotnicza Łódź w Święto Rewolucji



Robotnicza Łódź uroczystie obchodziła 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. Na zdjęciu prezydium Centralnej Akademii w Teatrze im. Jaracza.

Każdy pracujący — właścicielem książeczki PKO

Uchwala Rady Ministrów o Powszechnej Kasię Oszczędności, wprowadzająca szereg udogodnień i stanowiąca zachętę do indywidualnego oszczędzania, pozostaje w związku z reformą walutową. Mimo wzrostu zarobków, opartego na wzmagającej się wydajności pracy, poprzedni nasz pieniądz, z racji swej niskiej wartości, nie dawał bodźca do gromadzenia oszczędności.

Wysoka wartość, zwiększona trzydziestokrotnie siła nabywcza nowej jednostki monetarnej wzmagała wydatnie szacunek i zaufanie do pieniądza, co stanowiło ważną przesłankę rozwoju indywidualnych oszczędności. Rosnąca wciąż produkcja, wzrost wydajności pracy i walka o obniżenie kosztów własnych, stanowiła niezawodną podstawę dalszego wzrostu siły nabywczej nowego złota. Jest to objaw bardzo zachęcający do gromadzenia oszczędności.

Gdy mowa o oszczędzaniu, wielu ludzi u nas zbywa cały problem krótkim pytaniem: z czego? Jednakże niemal każdy możliwość takie posiada. Dowodem na to jest fakt, iż w praktyce zawsze pewne sumy gromadzimy, zbierając czy to na ubranie, meble, radio czy inne większe zakupy. Poczynienie bowiem poważniejszych zakupów nie jest możliwe od razu. Dlatego też co miesiąc odkładamy sobie określoną ilość pieniędzy na upatrzone cel. Zwykle nie nazywamy tego oszczędnością, a przecież w rzeczywistości suma taka nie jest niczym innym.

Można zatem oszczędzać już teraz, a możliwości te będą coraz większe w miarę wzrostu wydajności pracy, a co za tym idzie — wzrostu realnych zarobków, co jest przecież przewidzianym w Planem 6-letnim.

Nie jesteśmy bynajmniej narodem oszczędnym. Musimy dopiero kształtować w sobie zmysł oszczędzania. W wyrobieniu zaś w sobie tego zmysłu nie mała rolę odgrywa... właśnie pierwszy wkład.

Mając złożone pieniądze na książeczce P.K.O., zawsze się poważnie zastanowimy przed każdym ich podjęciem. Da nam to możliwość powstrzymania się od nieprzemysłowych wydatków, które czynimy niekiedy pod wpływem chwilowego impulsu. Z czasem oszczędzanie stanie się wewnętrzną potrzebą każdego z nas.

Tak więc P.K.O. spełnia doniosłą rolę wychowawczą w dziedzinie wyrobienia i umocnienia w społeczeń-

stwie poczucia oszczędności. Złożenie oszczędności w P.K.O. nie tylko przynosi oszczędzającemu dodatkowy dochód w formie procentu, lecz również zabezpiecza go przed kradzieżą, zgrubieniem lub zniszczeniem jego dorobku pieniężnego. Instytucja ta wykazała również przy reformie walutowej, że nikt, kto jej zaufa, nie może w żadnym wypadku stracić. Wkłady oszczędnościowe bowiem zostały przeliczone w takim samym stosunku jak płace i ceny.

Podwyższenie uchwala Rady Ministrów oprocentowania wkładów, wprowadzenie nowych rodzajów książeczek oszczędnościowych, uproszczenie manipulacji, związanych z wpłatami i podejmowaniem sum pieniężnych oraz wydatkami rozbudowa sieci placówek PKO stwarza warunki masowego rozwoju indywidualnego oszczędzania, pomnaża korzyści posiadaczy wkładów.

Trzeba więc uswiadamić masy pracujące, że oszczędność powoduje racjonalny i celowy rozkład wydatków, stwarza rezerwy na wydatki nieprzewidziane w bieżącym budżecie, daje możliwość zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu i pozwala każdemu na długofalowe planowanie w dziedzinie podwyższenia stopy życiowej.

Indywidualne oszczędzanie jednak nie tylko podnosi dobrobyt jednostek. Ma ono także doniosłe znaczenie dla gospodarki narodowej. Fundusze powstałe z oszczędności obracane są na inwestycje, na podniesienie naszych sił wytwórczych, na zwiększenie i przyspieszenie produkcji, w czym jest przecież zainteresowany każdy oszczędzający, bo i jego stopa życiowa dzięki temu wzrasta. Pieniądże, zamiast leżeć bezużytecznie w pończosze lub w jakimś schowku, są w ciągłym obiegu i zwiększają w ten sposób tempo wzrostu ogólnego dobrobytu. Rzecz jasna, że właściciel wkładu pozostaje nadal jego właścicielem i może pieniądze w każdej chwili wycofać.

Korzyści, wynikające z upowszechnienia oszczędzania, zarówno indywidualnego jak i społecznego, są oczywiste i bezsporne. Reforma walutowa, nasz nieustanny rozwój gospodarczy oraz zmiany organizacyjne, wprowadzone w PKO przez uchwałę Rady Ministrów, stwarzają trwałą, solidną podstawę rozwoju indywidualnych oszczędności. Urzeczywistnijmy więc hasło: każdy pracujący — właścicielem książeczki oszczędnościowej PKO.

Zb.

Festiwal filmów radzieckich

„Spisek bankrutów“

Wraz z całą sztuką radziecką również kinematografia bierze czynny udział w walce o utrwalenie pokoju. Wyświetlany obecnie na ekranach kin polskich kolorowy film fabularno-publicystyczny „Spisek bankrutów” (tzw. festiwalowy Nagroda Pokoju na V Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karłowych Warach), ukazuje jeden z ważnych frontów tej walki.

Ostateczne zwycięstwo mas pracujących w krajach demokracji ludowej było wynikiem ostrej walki klasowej z elementami kapitalistycznymi, popieranymi przez międzynarodową reakcję. Film „Spisek bankrutów” ukazuje, jak międzynarodowa reakcja pod kierunkiem pła Stanów Zjednoczonych, w ścisłej współpracy z wewnętrznymi wrogami — przygotowuje zamach stanu w „pewnym kraju”. Wydarzenia przedstawione tu mają tak typowy charakter, że mogłyby z całym powodzeniem rozgrywać się w każdym państwie demokracji ludowej — w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Bułgarii, Rumunii czy Polsce.

Film z całą precyzją i mistrzostwem odsłania ohydne metody i zbrodnicze sprężyny spisku tych prawdziwych bankrutów. Zanim przystępują do zamachu stanu, próbują różnymi środkami podważyć ustrój i władzę demokracji ludowej, organizują sabotaże, namawiają kuliaków do ukrywania zbrodni.

Film ukazuje całą galerię oderwanych od mas zdradcy narodu, od przywódcy nacjonalistów — faszystki Padera, aż do przywódcy socjaldemokratów — Joachima Pi-

no. Wszyscy oni drapują się w tożę patriotów i obrońców interesów ojczyzny. W rzeczywistości są pospolitymi mordercami i zdrajcami ojczyzny, pozostającymi na usługach pła USA. Paderze, typowej prowokatorce, nasylającej zbirów na swa — jak mówi — przyjaźnió Hannę Lichta, wicepremierki rządu koalicyjnego, Pina — zdradcy proletariatu, szermującym frazesami sprawiedliwości i wolności, kardynałowi Birncz, jednej z głównych postaci przysiężenia antyludowego — przedstawieni są prawdziwi patrioci i bojownicy o szczęście i dobrobyt świata pracy. Na ich czele stoi wspaniała działaczka komunistyczna — Hanna Lichta. Wierność rewolucji, zapal i nieugiętość w walce z wrogiem, zrodzone z pewnością zwycięstwa — to cechy tej niezwykłej a tak zarazem bliskiej nam postaci. L. Skopina prostością gry i oszczędnością środków aktorskich stworzyła postać żywą i prawdziwą.

„Spisek bankrutów”, będący filmową adaptacją sztuki Mikołaja Wirty, dokonana przez samego autora, zaliczyć należy do najwybitniejszych osiągnięć filmu radzieckiego.

Na ekranach polskich ukazuje się on w języku polskim. Ma to olbrzymie znaczenie ze względu na wyjątkową rolę dialogów w tym filmie.

Należy tu podkreślić nie tylko staranne „podłożenie” tekstu polskiego, ale i jego doskonale głosowo wykonane przez czołowych artystów scen polskich.

A. R.



Prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1951 przyjmują wszyscy kolporterzy prasy partyjnej, przewodniczący zakładowych kół TPPR, oddziały PPK „Ruch”, urzędy i agencje pocztowe, księgarnie „Domu Książki” oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi, ul. Piotrkowska 86.

Zwierzęce oblicze amerykańskich napastników

Od czerwca bieżącego roku lud Korei trwa w bohaterskiej walce z imperialistycznymi najeźdźcami w obronie swej wolności i niepodległości. Od czerwca świat cały ze zgrozą dowiaduje się codziennie o bezprzykładnych zbrodniach imperialistów amerykańskich. Sześć godzin dzisiaj, kiedy sprowadzenie na Koreę użyciło Amerykanom okupację większej części Korei, imperializm ukazał tak beznamiętnie zbrodniczość, że niema uczciwego człowieka, który by nie zareagował na informacje z Kory z uczuciami grozy, wstrętu i potępienia.

Zmasowane wojsk i sprzętu technicznego umożliwiło agresorom uzyskanie przejściowej przewagi. Większa część Korei znajduje się pod okupacją amerykańską. Żołdacy ponoszą się w zniszczonych miastach, we wsiach obróconych w perzynę przez powietrznych gangsterów amerykańskich. W ślad za nimi idą spojrzona pełna nienawiści kobiet, które dzień w dzień, noc w noc, wśród gwizdu bombowców i myśliwców amerykańskich zamierają ze strachu o los swoich dzieci. Kierują się na oprawców pełne nienawiści spojrzona dzieci, na które „bohaterowie imperializmu” uzbrowieni w nowoczesne samoloty odrzutowe, urządzają istne polowania. Agresorzy przynieśli ze sobą zwierzęcą, hitlerowską nienawiść do ludzi, przynieśli tępa brutalność i przywieźli ze sobą psy łańcuchowe — lisymanowskich ketów.

Psy zostały spuszczone. Lisymanowska żandarmeria, aktywnie wspomagana przez wojskową policję amerykańską, zamieniła cały okupowany kraj w wielki obóz koncentracyjny. Jeńców rozebranych do naga zapędzono na tereny okolone drutem kolczastym. Dziś, w okresie ślot i chłodów jesiennych, tysiące młodych mężczyzn, pozbawionych odzienia i żywności, ginie w niewystawionych meczarniach. Świadcami zbrodni są zimne, jesiennie wiatry, tepe pyski amerykańskich policjantów i nieliczni korespondenci kapitalistycznych dzienników.

Wzięcia Seulu, Phenjanu, są przepiękne. Li Syn Man rozpełtał terror przewyższający wszystko, co zna w tym zakresie najnowsza historia. Jedynie chyba hitlerowcy mogliby się z nim ubiegać o pierwszeństwo. Prześladuje się każdego. Prześladuje się nawet kilkuletnie dzieci. Wysłarczy donos, że dziecko wręczyło wiązanek kwiatów żołnierzom armii ludowej.

A oto relacja wysłannika angielskiego pisma „Daily Mirror” — Greenesa. Domiósł on, że w wzięciu Seulu znajduje się 8 tys. ludzi. Aresztowano ich wyłącznie na podstawie denuncjacji i bito w śledztwie do uraty przytomności. W wzięciu Seulu znajduje się 300 dzieci poniżej 6 lat, uwiecznionych z matkami. Korespondent opisał egzekucję kobiety, którą rozstrzelano wraz z 15-miesięcz-

nym synkiem, przywiązany w chustce do jej pętlów.

Obraz tej matki, ginącej wraz z 15-miesięcznym dzieckiem wystarczy by zrozumieć, jak gruba warstwa błota pokryte są sztandary ONZ, pod którymi amerykańscy bandyci depczą ziemię koreańską. Obraz tej matki ginącej wraz z dzieckiem w woli amerykańskich agresorów daje miarę zbrodniczości imperializmu, zbrodniczości w realizacji planów panowania nad światem. Los, który Amerykanie zgłowią narodowi koreańskiemu, może się stać również udziałem każdego innego narodu Azji.

Rozumieją to dobrze narody azjatyckie. Przede wszystkim naród chiński, sąsiad narodu koreańskiego, każda zbrodnia amerykańska popełniona na Korei odczuwa jako zbrodnię popełnioną na samym sobie. Wielki naród chiński, a wraz z nim i inne narody Azji, wiedzą, czym jest ucisk imperialistyczny. Wiedzą też, że Korea jest dla amerykańskich napastników wstępem do rozszerzenia agresji na całą Azję, a na Chińską Republikę Ludową w szczególności. Dlatego też wzbiera na olbrzymim kontynencie azjatyckim fala gniewu i nienawiści do morderców, do rycerzy dolara. Krzepnie wola obrony przed imperialistycznym zdzienciem. „Korea, jak stwierdził towarzyszy Bułganin, stała się sztandarem ruchu wyzwolenieckiego, dla krajów uciążonych i zaleźnych”.

P. M.

Bernard Shaw 1856-1950

George Bernard Shaw nie dostrzymał danej swym wielbielcom obietnicy — nie dożył 100 lat. Zmarł ten niespożyty starzec, który przy 70 bezmała twórczych lat tyle zdążył zalać sadła za skórę burżuazyjnym filistrom, pisarz, którego każde prawie słowo działało jak kij wilkniący w mrowisko. Na zawsze zamilkł oskarżyciel burżuazji, dramaturg, któremu głęboki humanizm kazał opowiedzieć się po stronie pokoju, demokracji i twórczego budownictwa.

Poglądy społeczne Shaw ukształtowały się w okresie, kiedy kryzys 1879-1880 r. i towarzyszący mu wzrost ruchu robotniczego, jak również krach „wiecznych” zasad burżuazyjnego handlu spowodował wzrost popularności idei socjalizmu wśród postępowego odłamu drobnonieszczęśliwej inteligencji Anglii.

Shaw upolitycznia krytykę, tłumaczy ją na język ekonomii politycznej, obnaża ekonomiczną podszewkę burżuazyjnej ideologii. Już w t.zw. „nieprzemysłowych sztukach” („Szczygły zaulek”, „Profesja Pani Warren”) skrytykował i sprecyfikował pisarska Shawa: bojowość, rozsadzający ładunek sarkazmu, a przede wszystkim — mistrzowski, tryskający dowcipem dialog.

Twórczość dramatyczna Shawa to była demaskująca i zuchwała agitacja ze sceny. Wniosła ona ożywczy powiew w stęchlą atmosferę obłudnej, purytańskiej Anglii końca XIX w. W latach 1916-1917 pisze Shaw sztuki demaskujące wojnę imperialistyczną. Wystepuje też przeciwko angielskiej ekspansji kolonialnej.

W dni, kiedy świat podzielił się na dwa obozy i kiedy przysły złudzenia co do możliwości drogi pośredniej, Shaw mimo błędów światopoglądowych nie tylko nie stoczył się w przepaść zaprzafistwa, nie tylko wytrwał na stanowisku, nie tylko wytrwał, lecz stanowisko to coraz silniej akcentował. Na znamienny ten fakt złożyła się dalekowzroczność polityczna wielkiego realisty, który widział, że imperializm w konsekwencji pcha do rzezi światowej, do zagłady ludzkości. Najważniejszą jednak przyczyną tego faktu jest głęboki

humanizm Shawa, jego zrozumienie dla pragnień i nadziei prostych ludzi. Dlatego też w wyprawach Shawa coraz więcej znajdujemy słów krytyki pod adresem labourzystowskich służusów i pogardy dla podlegacza wojennego, Churchilla. Do ostatniej chwili życia Shaw popiera materialnie centralny organ komunistów angielskich, „Daily Worker”. Najdobitniej jednak postępowość Shawa wyraziła się w jego stosunku do ZSRR.

Od początku istnienia ustroju radzieckiego, pisarz nie kryje sympatii dla — jak się wyraża — „Wielkiego Eksperymentu na jednej szóstaj części świata”. I z wiaściami sobie odważa przekonać piętnuje zbrodniczą interwencję antyradziecką. W roku 1931 spędza Shaw 75 rocznicę urodzin w Moskwie. Z podróży tej wynosi przekonanie, że radzieckie budownictwo socjalistyczne jest najpewniejszą drogą do uszczęśliwienia ludzkości. Odtąd jest Shaw oddany przyjaciel ZSRR i gorącym wielbielcem geniuszu Stalina, którego nazywa „największym spośród żyjących ludzi”. Przy każdej sposobności przedstawia beznadziejny rozkład i zdziwienie świata kapitalistycznego promiennym perspektywom rzeczywistości radzieckiej. W okresie zacieklej hecy antyradzieckiej, pisarz demaskuje mi o rzekomej „demokracji” zachodniej. „Powiedziałbym, że w Rosji jest więcej politycznego krytycyzmu, niż w krajach Wspólnoty Brytyjskiej lub USA... Nie mówcie mi o angielskiej czy amerykańskiej wolności słowa”.

A oto zmianna wypowiedź w 70 rocznicę urodzin Stalina: „Stalin jest największym obrońcą pokoju; jemu to zawdzięcza Związek Radziecki swą siłę i spójność, a ta siła zapewnia pokój światu”.

Tak u schyłku życia pisarz dochodzi do tej doniosłej prawdy, że ZSRR jest ostoją pokoju, i stawia znak równości między dwoma wielkimi słowami:

STALIN = POKÓJ!

D. T.

10 listopada

Kronika partyjna

UWAGA. SEKRETARZ PODST. ORG. PART. I ODDZ. ORG. PART. DZIELNICZY BALUTY!

W dniu 10 bm. o godz. 16.30 — odprawa na Dzielnicę. Obecność obowiązkowa.

UWAGA. DZIELNICA STAROMIEJSKA PZPR!

W dniu 10 bm. o godz. 16.30 odbędzie się odprawa sekretarzy Podstawowych Organizacji Partyjnych i Oddziałowych Organizacji Partyjnych w lokalu własnym przy ul. Południowej 11.

Obecność towarzyszy sekretarzy obowiązkowa.

Co nowego w ZMP?

Uwaga! ZMP-owcy! Dnia 11 b. m. w lokalu przy ul. Kopernika 55, o godz. 19 odbędzie się zebranie ZMP kół III i IV roku Wydziału Prawa. Obecność obowiązkowa.

Z mocą rozbrzmiewa nasz głos w obronie pokoju

Zebrania sprawozdawcze na terenie Łodzi z I-go Polskiego Kongresu Obróńców Pokoju

W Łodzi odbywają się liczne zebrania sprawozdawcze z I Polskiego Kongresu Obróńców Pokoju, poświęcone jednocześnie omówieniu przygotowań do II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

Jedno z takich zebrań odbyło się wczoraj w świetlicy Z.M.P. przy ul. Letniej 3/5 dla mieszkańców bloków Nr 7 i 8 Dzielnicy Staromiejskiej.

Po wysłuchaniu referatu sprawozdawczego i zakończeniu dyskusji, zebrani uchwalili rezolucję, w której czytamy między innymi:

„My, mieszkańcy bloków 7 i 8 Dzielnicy Staromiejskiej solidaryzujemy się w całej pełni z uchwałami I Polskiego Kongresu

Międzynarodowy Tydzień Studenta mobilizuje szerokie rzesze uczącej się młodzieży do pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej i do spotęgowania walki o pokój

W dniach od 10 do 17 listopada młodzież akademicka na całym świecie obchodzi Międzynarodowy Tydzień Studenta. Tegoroczne uroczystości odbywać się będą pod hasłem wzmoczonej walki o utrwalenie pokoju, demaskowania zakusów imperialistycznych podżegaczy do wojny, pod hasłem mobilizacji młodzieży świata, która w oparciu o potężny Leninowski Komsomol walczy o pokój.

Tydzień Studenta zbiega się u nas z obchodem Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Dlatego też polska młodzież akademicka obchodzi Międzynarodowy Tydzień Studenta pod hasłem zgłębienia wspaniałych osiągnięć przodującego Lenińskiego Komsomolu, gruntownego zapoznania się z pracą, doświadczeniami i twórczym dorobkiem studentów ZSRR.

W Łodzi Wydział Studencki ZMP i Komisja Okręgowa ZSP przygotowuje w ramach Tygodnia szereg imprez kulturalnych dla ponad 15-tysięcznej rzeszy studentów łódzkich.

Młodzież akademicka robotniczej Łodzi zmanifestuje swoją głęboką wdzięczność do Związku Radzieckiego i do Wielkiego Przyjaciela Młodzieży — Józefa Stalina.

Na wzór komsomolskich produkcyjnych brzdęków t.zw. „lekkiej kawalerii” łódzcy studenci ZMP-owcy organizują podobne brzdęki, których zadaniem będzie przestrzeżenie socjalistycznej dyscypliny nauki na wyższych uczelniach, mobilizowanie grup studenckich do terminowego zdawania kolokwium i egzaminów, do zmniejszania odsiewu na uczelniach.

Międzynarodowy Tydzień Studenta zacieśni jeszcze bardziej więzy przyjaźni łączące studentów całego świata w walce o utrwalenie pokoju.

Na wszystkich łódzkich wyższych uczelniach urządzone zostaną akademie, na których dokonane będzie podsumowanie dotychczasowych osiągnięć w walce o socjalistyczną dyscyplinę studiów.

W sobotę 11 bm. odbędzie się dla studentów w Filharmonii Łódzkiej koncert muzyki radzieckiej. Wiceprezesa tego dnia w salach PWSA przy ul. Gdańskiej akademicy urządzają doroczny bal studencki, połączony z występami artystycznymi zespołów studenckich oraz robotniczych zespołów świetlicowych ZPB im. Harmana i ZPB im. Szymańskiego.

W środę 15 bm. studenci łódzcy organizują wieczornice w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Traugotta, na którą zaproszeni zostaną młodzież przodownicy pracy i racjonalizatorzy z fabryk łódzkich. Wystąpi tutaj zespół artystyczny z Zakładów Metalowych im. Strzelczyka.

Na zakończenie Międzynarodowego Tygodnia Studenta w piątek 17 bm. przeciągnie w godzinach wieczornych głównymi ulicami Łodzi tradycyjny pochód studentów ze wszystkich wyższych uczelni łódzkich.

W ramach Tygodnia studenci zorganizują również kilkanaście imprez kulturalnych dla robotników łódzkich. Studenci szkół artystycznych wespół z robotniczymi zespołami świetlicowymi urządzają w świetlicach robotniczych wieczornice, których program zostanie ściśle związany z zagadnieniami Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Sportowcy, członkowie AZS-u, wyjadą do kilku gromad w powiecie łódzkim dla rozegrania sportów w siatkówkę z miejscowymi zespołami sportowymi.

Młodzież robotnicza i chłopska studująca na łódzkich wyższych uczelniach świadoma jest zadań, jakie stoją przed nową ludową inteligencją w okresie budowy socjalizmu.

Międzynarodowy Tydzień Studenta jeszcze bardziej zmobilizuje tysiące rzesze studentów do zwiększenia wysiłków w nauce i do walki o pokój, a poprzez wymianę listów i doświadczeń zacieśni więzy przyjaźni łączące młodzież polską z młodzieżą Związku Radzieckiego.

Ukazał się Nr 5 (23) „Nowych Dróg” (wrzesień — październik 1950 r.) Treść:

- Akt wielkiej doniosłości
BOLESŁAW BIERUT — Istota sojuszu robotniczo-chłopskiego na obecnym etapie.
EDWARD OCHAB — Niemiecka Republika Demokratyczna — nasz sojusznik w walce o pokój i postęp.
ROMAN ZAMBROWSKI — O realizację oświatowego hasła Partii na walce.
O. S. — Kilka uwag o pracy niektórych związków zawodowych
PROBLEMY I IDEE
WŁODZIMIERZ BRUS — Plan Sześcioletni w świetle stalinowskiej nauki o socjalistycznej industrializacji.
BAZA I NADBUDOWA — (Fragmenty artykułów z prasy radzieckiej w związku z pracami tow. Stalina w sprawie językoznawstwa).
MICHAŁ MIRSKI — Lenin o walce przeciwko wojnie imperialistycznej.
WIDOWNIA MIĘDZYNARODOWA
BOLESŁAW WOJCICKI — Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich — org. agresji imperialistycznej.
G. TEMKIN — Plan Pięcioletni Czechosłowacji
K. POZNANSKA — Dwyerwija imperialistyczna w międzynarodowym ruchu zawodowym.
K. P. — SED w walce o pokój i zjednoczenie Niemiec (przegląd prasy)
RECENZJE I KRYTYKA
JÓZEF ZAWADZKI — O właściwy kierunek rozwoju „Ekonomisty”.
ANNA BOGDANOWICZ — Z zagadnień walki klasowej chłopów polskich
MARIA TURLEJSKA — Na bezdrożach nacjonalizmu.

Dobra książka — wiernym przyjacielem Wydawnictwa radzieckie cieszą się w Łodzi coraz większą poczytnością

W miesiące naszym wzrasta stale zainteresowanie i poczytność wszelkiego rodzaju wydawnictw radzieckich. Nic dziwnego. Kilkadziesiąt tysięcy łodziaków uczy się już bowiem języka rosyjskiego, dochodząc do coraz doskonalszego opanowania tej pięknej i niezmiernie bogatej mowy.

Toteż już na kilka dni przed rozpoczęciem Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wydawnictwa zwiększyła się we wszystkich placówkach „Domu Książki” frekwencja kupujących dzieła, czasopisma i gazety radzieckie.

Najbardziej ożywiony ruch panuje w księgarni „Domu Książki” Nr 23, przy ul. Piotrkowskiej 183. Sprzedawane są tu pisma i książki wydawnictw radzieckich. Najwięcej książek w języku rosyjskim kupuje młodzież szkolna i akademicka. Wspaniale, że nie albumy przyrodnicze i geograficzne

nie oraz dzieła techniczne stają się dla niej nieocenioną pomocą naukową.

Oto, co mówi student II roku Politechniki Łódzkiej, ob. Kaczmarski. — Nabywam podręczniki radzieckie, dotyczące zagadnienia fermentacji owoców — zwraca się nam. — Wysoko cenię te dzieła. Są one doskonałe, przystępnie opracowane i stanowią wielką pomoc w moich studiach. Czytam płynnie w moich studiach i dzięki temu mogę z łatwością poznać osiągnięcia przodującej techniki radzieckiej, studiować prace i zdobywać czołowych naukowców radzieckich.

Ob. Anna Georgi, kierowniczka księgarni, stwierdza: — Sklep nasz tłumnie odwiedza nie tylko młodzież szkolna i akademicka, ale również przybywają tu licznie racjonalizatorzy i przodownicy pracy z fabryk łódzkich. Najwięcej interesują ich książki naukowców radzieckich z dziedziny obróbki metali oraz włókiennictwa. Odrzyliśmy powodem cieszą się dzieła, dotyczące zagadnień marksizmu-leninizmu, a szczególnie „Krótki Kurs Historii WKP(b)”, „Zagadnienia leninizmu”. Dzieńni sprzedajemy; po kilkadziesiąt tomów dzieł Lenina i Stalina.

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej łódzkie

placówki „Domu Książki” urządziły wystawę książek naukowych, beletrystycznych oraz czasopism i wydawnictw książkowych dla młodzieży w języku rosyjskim.

Stoiska „Domu Książki” znajdują się w świetlicach większych fabryk i na wyższych uczelniach, są również oblegane, a dobór książek i wydawnictw periodycznych sprawia, że znajdują one wielu nabywców, zarówno wśród osób, biegle znających język rosyjski, jak i dopiero kształcących się na kursach języka rosyjskiego.

A trzeba wiedzieć, że kursów tych jest już na terenie Łodzi ponad tysiąc, zaś ilość ich bez przerwy się zwiększa.

Oziennikarze i literaci

w 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji

Dnia 11 listopada 1950 r. o godz. 19 w świetlicy Związku Zaw. Dziennikarzy R. P. Oddział w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 133 IV p. odbędzie się wieczór poezji i pieśni poświęcony XXXIII rocznicy Rewolucji Październikowej zorganizowany przez Oddziały Związków Dziennikarzy i Literatów.

Wstęp dla członków obu wymienionych związków oraz zaproszonych gości.

„Walka o pokój” Odczyt Rektora UŁ prof. Chałasińskiego

Rektor U. Ł. prof. dr. Józef Chałasiński, delegat Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju na Pierwszy Niemiecki Kongres Pokoju w Berlinie wygłosi odczyt pt.: „WALKA O POKÓJ”. Odczyt odbędzie się dziś, dnia 10 listopada o godz. 18 w Auli Uniwersytetu przy ul. Narutowicza 68. Odczyt organizowany jest przez Komitet Obróńców Pokoju przy U. Ł.

Obróńców Pokoju, zmierzających do unicestwienia planów podżegaczy wojennych.

Naród polski siłą osiemnastu milionów podpisów, zebranych pod Apelem Sztokholmskim, przeciwstawia się zakusom rozpętania nowej pożogi wojennej.

Polecamy wszystkim naszym delegatom na II Światowy Kongres Pokoju, aby w imieniu całej klasy robotniczej Polski zaprotestowali i zdecydowanie potępił barbarzyńskie metody agresorów amerykańskich na Korei, jak również ingerencje imperialistyczną w sprawy wewnętrzne innych państw, hamujące ruchy wyzwolenie narodów kolonialnych”.

(H)

Na cześć Rewolucji Październikowej

„W pewnym mieście” A. Sofronowa na scenie świetlicy M. Z. K.

Członkowie sekcji teatralnej przy świetlicy MKZ przygotowali dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej sztukę A. Sofronowa pt. „W pewnym mieście”. Zdecydowana walka z wszelkimi przejawami biurokracizmu, walka z wrogiem klasowym, mocno postawione zagadnienie czułości rewolucyjnej — oto motywy, które przewijają się przez wszystkie akty tej sztuki.

Zespół rzetelnie przygotował się do onegdajszej premiery. W ciągu półtora miesiąca prowadzono próby pod kierunkiem prof. Konstantynowicza i Z. Kabzińskiego. Większość aktorów, występujących w tej sztuce stanowią pracownicy ruchu MKZ. Niejednokrotnie się zdarzało, że ci młodzi przemawiają, „fanatycznie trzymając się na próbę bezpośrednio po 8-godzinnej służbie.

Zapał młodych aktorów, ich pełna poświęcenia praca nie zawiodły. Premiera sztuki Sofronowa pt. „W pewnym mieście” była udanym przedstawieniem, jednym z najlepszych spośród tych, które ostatnio oglądaliśmy na scenach teatrów amatorskich w Łodzi.

Świetlna kreacja Sorokina, naczelnika Miejskiego Wydziału Mieszkaniowego, stworzył Franciszek Kuna, przodownik pracy MKZ, wyróżniający się brygadziście górnej sieci.

Przekonywujący i naturalny był w roli sekretarza Komitetu Miejskiego WKP(b) Pietrowa ob. Zdzisław Kaczmarski, konduktor MKZ. Na uznanie zasługują również gra ob. Rosciszewskiego (Hatnikow), Daniell Nowak (Ratnikow), Józefa Banasika (Ratnikow — syn), Tadeusza Niedziałkowskiego (Burmin), Zofii Grzelak (Burmina), Tadeusza Suńskiego (Gorbaczow), Celinę Kijańskiej (Burmina — matka), Bohdana Stanisławskiego (Golubiew), Stefana Niewadzi (Dasza) i Waldemara Saganowskiego (Orgiejew).

Szkoda, że premiera tak starannie wystawionej sztuki odbyła się w nie wielkiej świetlicy MKZ przy ul. Dąbrowskiego 23, gdzie zaledwie nieliczna garstka osób mogła oglądać przedstawienie.

Irena Dubiska w Filharmonii Łódzkiej

X Koncert Symfoniczny Państwowej Filharmonii w Łodzi, który odbędzie się dzisiaj, o godz. 19.30, będzie V koncertem z cyklu „Symfonie Beethovena”. W programie: Uwertura „Król Stefan”, Koncert skrzypcowy i VI Symfonia. Koncertem dyryguje ZDZISŁAW BYTNAR. Jako solistka wystąpi IRENA DUBISKA — skrzypce.

Kasa Filharmonii czynna codziennie od godz. 15 do 19. W niedzielę od 10.

Akademia

Izba Rzemieśnicza w Łodzi zaprasza wszystkich rzemieślników do wzięcia udziału w akademii ku uczczeniu 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, która odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 16 w świetlicy Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi, ul. Łąkowa 4.

Studenci dla studentów

Z okazji rozpoczęcia się Międzynarodowego Tygodnia Studenta oraz Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w sobotę 11 bm. o godzinie 19.30 w sali Filharmonii Łódzkiej odbędzie się koncert muzyki radzieckiej i radzieckiej. W programie utwory kompozytorów: Czajkowskiego, Rymnickiego-Korsakowa, Mussorgskiego, Czajkowskiego, Prokofiewa i Szostakowicza. Wykonawcami koncertu będą studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi.

Bilety w cenie zł. 2, 3 i 5 są do nabycia w komitetach uczelnianych ZSP i w kasie Filharmonii w dzień koncertu

Tylko szkodnik i wróg klasowy handluje obcą walutą

Robotnicy ZPB im. Bytomskiej o zakazie posiadania dewiz i złota

Klasa robotnicza przyjęła z wielkim uznaniem zakaz handlu i posiadania przez poszczególnych obywateli złota, platyny i walut obcych.

Termin wymiany ich upłynął z dniem 13 listopada br. Robotnicy, choć nie posiadają w domu sztab złota i dolarów, żywo interesują się tym zagadnieniem, ponieważ pojmują doskonale, że zarządzenie to zostało wydane dla dobra mas pracujących w kraju.

Oto, co na ten temat mówią robotnicy z ZPB im. Władcy Bytomskiej:

— Z zadowoleniem przyjęłam wiadomość o zakazie posiadania obcych walut — oświadcza przewijaczka, ob. Janina Ławieńska. — Jestem zdania, że teraz, po wydaniu zarządzenia w tej sprawie, tylko szkodnik i wróg klasowy może ukrywać obcą walutę i złoto. Dewizy winny znajdować się wyłącznie w Skarbie Państwa.

Tkaczka tow. Regina Porębska stwierdza:

— Nam, robotnikom, zupełnie niepotrzebne są dolary ani inne obce pieniądze. Żyjemy w Ludowej Polsce i kupujemy wszystko za nasze, polskie pieniądze. Dlatego też Rząd nasz wydał bardzo słuszną ustawę o zakazie handlu obcymi walutami i ich posiadania. Niech ci, którzy je mają, to znaczy spekulanci i waluciarze, żyjący nie wiadomo z czego, zrozumieją, że u nas już na zawsze skończył się okres, w którym mogli wyzyskiwać i oszukiwać robotników, gromadząc w ten sposób wielkie kapitały.

— To racja — wtrąca się do rozmowy instruktorka, tow. Feliksa Bojanowska

Władysław Rymkiewicz 13) Ziemia wyzwolona Powieść

— Muszę dziś wykosić ten kawałek jarego, co został kolo wody. Możeby poszedł do Samopomocy po jęczmień? Pół metra dla mnie zostawił. Pół metra nie ciężar dla takiego chłopca jak ty.

Janik zgodził się, wziął worek i poszedł do Babimostu. Po drodze do spółdzielni spotkał na szosie parobka Poncyliuszowego, jakąś Staśką z białymi rzęsami i włosami jak konopie, Staśką, o którym wesi mówili, że jest przygłupi. Staśki poganiał witał białoczarą krowę.

— Skądś ci to wyszabrowali? — spytał Janik drwiąco.

— Waszemu gospodarzowi też dali. Konie z UNNR-y, a krowy ponoc z Danił — wyjął Staśki mrugając białymi rzęsami.

— Kilka sztuk z Urzędu Ziemskiego przyszło. Chłopy, tumult przed Gminą podnoszą, bo nie starczyło dla wszystkich.

— Dla Poncyliusza i Samolińskiego starczyło, to już wiem!

— zadrwił Janik pośpieszając do Babimostu.

Przed Zarządem Gminy tłum chłopów napierał na budynek usiłując wedrzeć się do wnętrza.

Janik zatrzymał się opodal.

Komendant posterunku, sierżant milicji, zagradzał na ganku drogę do drzwi.

— Obywatele! — mówił śpiewnym głosem, przekrzykując wrzawę. — Obywatele, cofnijcie się! Wezwiemy wójt! Posłuchamy, co powie wójt!

— Wójt! Wójt! — rozległy się w tłumie okrzyki. — Dawaj tu kombinatora!

Wrzawa na przemian wznosiła się i przygasła. Gromada odstępowała powoli i cofnęła się kilka kroków od domu.

Sierżant wywołał z sieni przedstawiciela Zarządu Gminy.

Powitany złowrogim pomrukiem tłum, monstrualny grubas o sumiastych wąsach ukazał się na ganku. Wystraszony pisnął dyszkantem:

— Obywatele, nie ma o co robić gwałtu.

Odpowiedział mu przeraźliwe gwizdy z tłumy.

— W pierwszej kolejce — sapną grubas — musieliśmy dać tym, co mają więcej gruntu do obrobienia, bo oni więcej zboża muszą oddać rządowi. Bauery niemieckie, które tu przed nami gospodarowały, to były bogate chłopy. Mieli oni po dwie pary koni albo i więcej. I tak było dobrze. Ziemia tu ciężka na Żutawach. W jednego konia orać nie będzieś. Musisz tu mieć dwa albo i trzy koniska.

Wielka wrzawa pokryła ostatnie słowa mówcy. Z tłumy podniosły się złowrogie okrzyki:

— Między sobą rozdali! Znamy was! Kombinatori!

Stojący na uboczu, na szosie chłop z fajeczką, krzyknął donośnie: — Bogaczom dajecie, a zaś biedaków to krzywdzicie!

Był to soltys Banas.

Wójt usiłował dyszkantem przekrzyknąć wrzawę: — W następnej kolejce każdy jeden...

Ktoś cisnął kamieniem. Z rozbitej szyby posypało się z brzękiem szkło.

Gromada z wrzaskiem runęła na ganek.

Sierżant milicji podniósł rękę. Morze głów zafalowało i zatrzymało się przed gankiem.

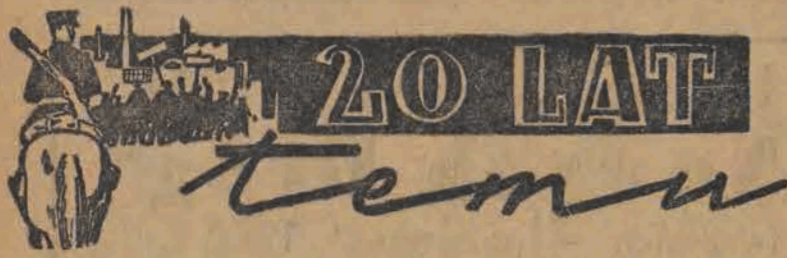
— Obywatele — uspokajał — Tym sposobem nie nie wskóracie. Ja radzę, zwróćcie się do waszej organizacji, do Związku Samopomocy...

— Takie same tam kombinatory w zarządzie — podniosły się głosy w gromadzie. — Takie same bogacie jak wójt... Albo jak Poncyliusz... Jak Samoliński...

— W takim razie zwróćcie się do Partii — doradzał sierżant.

— Partia wam w tym pomoże

(dalszy ciąg nastąpi)



Co pisała prasa łódzka w dniu 10 listopada 1930 r.

KASY CHORYCH NIE MAJĄ PIENIĘDZY

„Kurier Łódzki” píše: Na skutek licznych memoriałów i interwencji sfer przemysłowych Główny Urząd Ubezpieczeń wydał zarządzenie wstrzymania wszelkich robót inwestycyjnych w Kasach Chorych. W szczególności wstrzymała ne zostały wszelkie budowy nowych obiektów, jak szpitale, laboratoria, ambulatoria itd.

NA GŁODUJĄCE DZIECI...

Gazety drukują odezwę Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym, wzywającą do składania ofiar na głodujące dzieci. Komitet stwierdza, że kilkanaście tysięcy dzieci łódzkich należy co rycy chleba dożywić. Komitet zamierza wydawać każdemu dziecku bułeczkę i szklankę mleka, ale niestety, nie rozporządza żadnymi funduszami na ten cel.

ZAMACH SAMOBOJCZY BEZROBOTNEGO

Pozostający od dłuższego czasu bez pracy — Antoni Sobiński, zamieszkały przy ul. Rzgowskiej 21 — popelnil w dniu wczorajszym samobójstwo. Lekarz pogotowia — po przepłukaniu żołądka — zostawił denata na miejscu. Przyczyną zamachu na życie — był brak środków do życia.

STRAJKI W OZORKOWIE

W fabryce Józefa Feldricha w Ozorkowie wybuchł strajk na tle niewypłacania robotnikom zarobków. Robotnikom należą się pieniądze za kilka ostatnich tygodni pracy.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Dziś o godz. 19.15 „Swobodny wiatr”. Bilety ulgowe są już do nabycia.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Godz. 19.15 „Wieżór Trzech Króli” — Szekspira.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckowskiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36) O godz. 19.15 sztuka K. Simonowa „Obcy cień”.

TEATR „PINOKIO” Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom”. Kasa czynna od godz. 15.

TEATR „OSA” (ul. Traugutta 1, tel. 272-70) Dziś teatr nieczynny.

TEATR „ARLEKIN” Godz. 17 widowisko pt. „Sambo i Lew”. Kasa czynna codziennie od godz. 10.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Młodzi marynarze”, dod. „Młodzi w walce o pokój”, godz. 16, 18, 20.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „As wywiadu”, dod. „Plan pokoju” godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

BAJKA (Franciszkańska 81) „Burza nad Azją”, dod. „Zima w puszczy Białowieskiej”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROMA (Rzgowska 84) „Orzeł Kaukazu”, I seria, dod. „Mażurki Chopina”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

BALTYK (Narutowicza 20) „Upadek Berlina” I seria, dod. „W Pol. Korei”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 7)

STYLLOWY (Kilińskiego 128) „Wielki przełom”, dod. „Zwienogrod”, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr. 43-50”, PKF. Nr. 46-50 „Nowa sztuka”, „Czarodziej skie laboratorium”, „Kukułka i Szpak”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

SWIP (Bałucki Rynek 2) „Trzeci szturm”, dod. „Przebieg sportowy” Nr. 3-50, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

HEŁ (Legionów 2) — Kino nieczynne.

TATRY dla młodzieży (Sienkiewicza 40) „Młodzi marynarze”, dod. „Młodzi w walce o pokój”, godz. 16.30, 18.30, 20.30

MUZA (Pabianicka 178) „Arinka”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 7-50 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

TECZA (Piotrkowska 108) Kino nieczynne.

POLONIA (Piotrkowska 67) „Upadek Berlina” II seria, dod. „Mistrzowie szybkich wytopów”, godz. 17, 19, 21 (Dla dzieci powyżej lat 7)

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Przekształcanie przyrody”, dod. „Wiodzi mierz Majakowski”

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „Bo rowoje”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) „Knock-out”, dod. „Komik morski”

REKORD (Rzgowska 2) „Wyspa bezimienna”, dod. „Zorza polarna”

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Córka marynarza”, dod. „Nasz dom”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Pracownicy poszukiwani

Technika do normowania pracy, referenta do Działu Zaopatrzenia i Zbytu, pomocników magazynierów, robotników gospodarczych i woźnicę zatrudnia Zakłady Przemysłu Welnianego im. Partyzantów w Łodzi, ul. Nowotki 141. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny. 966

Technika budowlanego, oficera względnie podoficera straży pożarnej oraz robotników magazynowo-transportowych poszukuje Centrala Importowa Przemysłu Włókienniczego „Textilimport”, ul. 22 Lipca 2. Zgłoszenia do Działu Personalnego. 992

Technika oraz referenta normalizacji pracy w transporcie samochodowym od zaraz zatrudni Dyrekcja Okręgowa PKS w Łodzi, ul. Wigury 7. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Kadry. 1011

Sport radziecki - przodujący sport świata

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zwraca nasze serce i myśli ku pierwszemu w świecie Krajowi Socjalizmu, przypomina o wielkich jego osiągnięciach i nasuwa jednocześnie wiele wspomnień z osobistych kontaktów z ludźmi radzieckimi.

Pierwszą z naszych sportsmenek, która miała okazję poznać bezpośrednio sportsmenki radzieckie była zasłużona mistrzyni naszego sportu Jadwiga Głazewska.

— Na każdym kroku — mówiła nam po powrocie z Moskwy Jadwiga Głazewska (startowała tam na łyżwiarstwie kobiecym mistrzostwach świata — przyp. red.) — interesowało się nie tylko nami, ale i Polską. Rozpytywano nas o Warszawę, ubolewano nad jej zniszczeniem, pytano o zainteresowanie o rozwój kultury fizycznej w naszym kraju, na każdym kroku okazywano nam dowody prawdziwej, szczerzej przyjaźni.

O gościnności gospodarzy, o ich opiece i trosce, jakim otaczali oni naszą ekipę podczas jej pobytu w Moskwie, Głazewska wyrażała się wprost entuzjastycznie. Z podobnym przyjęciem spotkali się również nasi hokeiści, którzy trenowali na lodowiskach moskiewskich oraz nasi tenisiści, którzy na wiosnę tego roku na zaproszenie tenisistów radzieckich udali się do Moskwy na trening w hali przed rozgrywkami o puchar Davisa.

Międzynarodowy turniej koszykówki w Pradze

PRAGA. W stolicy Czechosłowacji odbędzie się w dniach 1—4 grudnia doroczny międzynarodowy turniej koszykówki dla drużyn kobiecych. Do udziału w zawodach zaproszone zostały koszykarki Związku Radzieckiego, krajowej demokracji ludowej oraz drużyna FSGT.

Uwaga, łyżwiarze Związkuwa-Zrywu!

Sekcja łyżwiarska Związkuwa-Zrywu komunikuje, że w lokalu przy ul. Pogonowskiej 82, dzisiaj, to jest w piątek dn. 10 bm. odbędzie się o godzinie 18 nadzwyczajne zebranie sekcji.

Co usłyszymy przez radio

Program na piątek 10 listopada 1950 r. 11.50 „Głosy kobiety”. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 13.30 Aud. szkolna dla klas I—II. 13.50 Utwory kompozytorów rosyjskich. 14.20 „Poznajemy morze i Wybrzeże”. 14.30 Aud. szkolna dla klas V—VII. 14.50 Gra Zespołu Instrum. 15.20 „Walca z alfabetyzmem”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Koncert Zespołu Radzieckiej Floty Bałtyckiej. 16.20 (E) „Na boiskach i dziedziach kraju”. 16.25 (E) Melodie Dunajewskiego. 16.45 (E) Aktualności. 16.55 (E) Komunikaty. 17.00 Dziennik. 17.15 (E) Muzyka polska. Wyk.

ni nie szczędzili nam swych wskazówek, dotyczących metod samego treningu i sposobów utrzymania kondycji fizycznej naszych tenisistów w ciągu całego długiego sezonu.

— Sportowcy radziecki to najdoskonalszy typ sportowca na świecie — powiedział po powrocie z Moskwy Józef Hebda.

W słowach tych nie ma ani odrobiny przesady. Sportowcy radziecki pracuje nad sobą i doskonalą się nie dla osobistych zysków jak w krajach kapitalistycznych lecz dla podwyższenia rekordów i ogólnego poziomu sportu radzieckiego. Zdobyli swych, swych doświadczeń sportowcy radziecki nie strzeże zazdrośnie przed innymi, lecz dzieli się nimi ze swymi młodszymi kolegami i nie odmawia im swym przyjaźniom, jak to mieliśmy możliwość przekonać się niejednokrotnie sami.

Skład pięciarzą na mecz z Węgrami

Na zebraniu Zarządu PZB w srode ustalony został skład pięciarskiej reprezentacji Polski na mecz z Węgrami, który odbędzie się 12 bm. w Budapeszcie. W spotkaniu tym barwy Polski reprezentować mają (w kolejności wag): Kasperczak, Grzywoz, Antkiewicz, Kudłaćk, Chyehla, Nowara, Szymura, Jaskóla. Jako rezerwowych wyznaczono Kolczyńskiego i Wieczorka.



Głazewska na lodowisku w Moskwie

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU” (7)

Poniżej zamieszczamy siódme zdjęcie konkursu historycznego oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

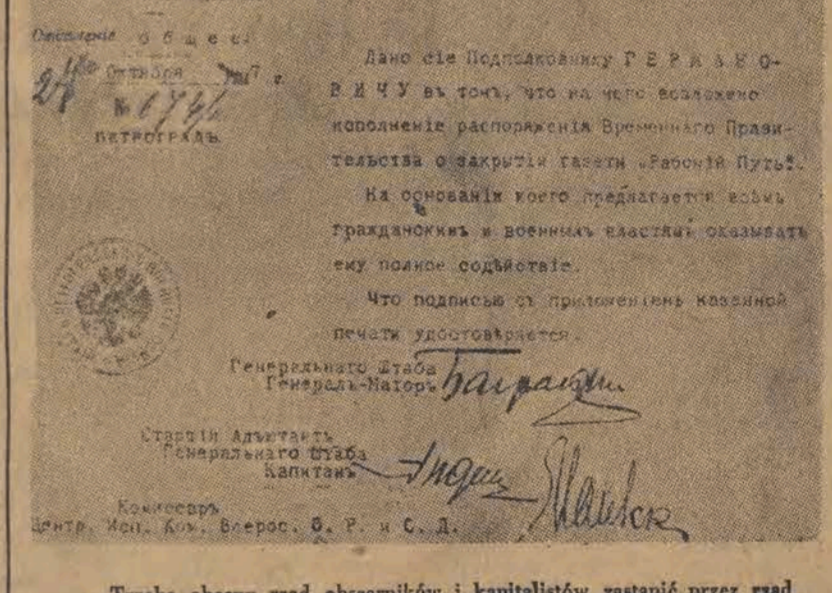
Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.

Przypominamy, że wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY”.

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną CENNE NAGRODY

między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.



„Trzeba obecny rząd obszarników i kapitalistów zastąpić przez rząd robotników i chłopów... To, czego nie zrobiono w lutym, trzeba zrobić teraz. W ten sposób i tylko w ten sposób można wywalczyć pokój, chleb, ziemię i wolność...”

Nie dziwno, że Rząd Tymczasowy, rząd obszarników i kapitalistów, przeciw któremu było skierowane powyższe rewolucyjne wezwanie towarzysza STALINA, postanowił zamknąć gazetę, w której to wezwanie zostało wydrukowane, postanowił wyrwać z rąk bolszewików potężną broń, jaką stanowił centralny, bojowy, rewolucyjny organ prasowy.

Komitet Centralny Partii Bolszewickiej, uprzedzony przez towarzysza STALINA o napaści Rządu Tymczasowego na gazetę, zabezpieczył natychmiast ochroną drukarni i możliwość wydania na czas następnego numeru gazety.

Jak brzmiał tytuł owej gazety, której zamknięcia dotyczy zamieszczone na zdjęciu rozporządzenie Rządu Tymczasowego z dnia 24 października (6 listopada) 1917 r.?

KUPON

Form with fields: Imię i nazwisko, Zawód, Miejsce pracy, Dokładny adres, Zdjęcie przedstawia

W TRAMWAJU Nr 13 na trasie ul. Narutowicza od Kilińskiego do radiostacji zagnął portfel z dokumentami na nazwisko Chłodzińskiej Marii. Proszę o zwrot dokumentów na adres Narutowicza 116 m. 8.